

POGODA

Na dzisiaj zapowiedziane jest częściowe zachmurzenie, z temperaturą od 42 do 44 F (5.6 do 6.7 C), wiatry z prędkością 10 mil na godz.
Jutro wzrost zachmurzenia, możliwość deszczu lub śniegu, temperatura do 40 F (4.4 C).
Wschód słońca o godz. 6:32 rano, zachód o godz. 5:34 po poł.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 38 Rok (Vol.) LXXVIII

CHICAGO, IL, Poniedziałek, 25 Lutego (February 25), 1985

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

KALENDARZYK

Dzisiaj poniedziałek, 25 lutego — Wiktor i Izabela.
Jutro wtorek, 26 lutego — Aleksandra.
Pojutrze środa, 27 lutego — Nestora.

PRZECIW PODWYŻCE CEN ŻYWNOSCI

Apel Gubernatorów Do Kongresu

Z. Bujak Wzywa Do Bojkotu Wyborów

Warszawa (UPI) — Ukrywający się od 13 grudnia 1981 roku przewodniczący Zarządu Regionu Mazowsze NSZZ "Solidarność" wezwał w sobotę do ogólnonarodowego bojkotu wyborów do sejmiku. 460-osobowy sejm PRL jest w całości reprezentantem interesów kliki rządzącej i nie ma nic wspólnego z określeniem "ciała przedstawicielskiego".

W wywiadzie dla "Tygodnika Mazowsze" Zbigniew Bujak powiedział, że najlepszą formą protestu przeciw komunistycznemu jedynowładztwu jest odmowa uczestniczenia w kolejnej farsie wyborczej. "Myślę — powiedział — że 50% uprawnionych do głosowania nie pójdzie do urn".

"Strajk, który zapowiedzieliśmy na 28 lutego jest elementem naszej strategii i mamy nadzieję, że powstrzyma władzę od podobnych posunięć w przyszłości".

Zatwierdzone Nominacje Meese'a

Washington (CT) — Senat zatwierdził kandydaturę Edwina Meese'a a na stanowisko prokuratora generalnego po prawie 400 dniach zwłoki i kilku dniach opóźnienia z powodu filibusterki senatorów ze stanów rolniczych.

Kandydatura przeszła stosunkiem głosów 63-31. Senatorowie z Illinois, Alan Dixon i Paul Simon przyłączyli się 29 innych demokratów, którzy głosowali przeciwko kandydaturze Meese'a.

Głosowanie stało się możliwe dzięki osiągnięciu porozumienia przywódców Senatu z senatorami ze stanów rolniczych. Długotrwały współpracownik, Meese był doradcą Białego Domu od czasu objęcia przez niego urzędu prezydenta w 1981 roku. Jego nominacja na stanowisko prokuratora generalnego była od ponad roku atakowana z powodu wątpliwości co do jego postawy etycznej i kwalifikacji zawodowych.

"Jest jasne, że Meese posiada odpowiednie kwalifikacje ponieważ jest przyjacielem Prezydenta" — stwierdził senator George Mitchell (D-Me).

Jakkolwiek senator Paul Simon uważa, że Meese jest "uczciwym człowiekiem" to jednocześnie stwierdza, że jego nominacja na tak wysokie stanowisko "pachnie kumoterstwem". Kandydatura Meese'a, która wywołała tyle kontrowersji napotkała na jeszcze jedną przeszkodę, została przerwana przez filibusterkę senatorów ze stanów rolniczych domagających się pomocy dla znajdujących się w trudnych warunkach farmerów. Konfrontacja ta była pierwszym sprawdzianem talentów mediacyjnych przywódcy senackiej większości Roberta Dole — R. (Kans.). Stał on wobec konieczności zatwierdzenia kandydatury Meese'a bez jednoczesnej obietnicy "złotych gór" dla senatorów zaangażowanych w sprawę pomocy dla farmerów.

Po dniach filibusterki i zagorzałych dyskusji porozumienie zostało osiągnięte i przeprowadzono głosowanie.

Siedem Ofiar w Ulsterze

Belfast (UPI) — Ubiegły tydzień określany jest w Irlandii Półn. jako najbardziej krwawy w br. Pochłonął on siedem ofiar śmiertelnych.

W niedzielę wieczorem zastrzelony został 40-kilkuletni Douglas McElehiney, b. członek pułku protestanckiej milicji obrony Ulsteru, organizacji, która pomaga wojsku i policji w patrolowaniu ulic.

0 Zatwierdzenie Podwyżki Podatków

Prezydent Żąda 6 Proc. Zwiększenia Budżetu Pentagonu

Washington (UPI, CT) — Komitet wykonawczy Krajowego Stowarzyszenia Gubernatorów zaapelował do Kongresu o zamrożenie w celu ograniczenia funduszu Social Security przeznaczonego na dodatki związane ze wzrastającymi kosztami utrzymania oraz wydatków na zbrojenia. Komitet wystąpił także z propozycją podniesienia podatków i zaakceptowanie propozycji, która wyklucza ulgi podatkowe.

Prezydent Reagan w swojej propozycji budżetu na rok 1986 domaga się 6 procentowego wzrostu wydatków na zbrojenia, ogólna suma wydatków Pentagonu wyniosłaby 313,7 miliarda dolarów. Członkowie Kongresu stwierdzili, że Prezydent nie osiągnie tego czego żąda z powodu 200 miliardowego deficytu.

Gubernatorzy zwrócili się również do Kongresu z prośbą o zatwierdzenie poprawki do Konstytucji zmuszającej rząd do zbalansowania budżetu. Kongresman William H. Gray III (D-Pa.) i senator Pete V. Domenici (R-N.M.), przewodniczący senackiego Komitetu Budżetowego poinformowali gubernatorów, że podwyżka podatków nie jest brana przez Kongres pod uwagę.

Również przywódca większości w Senacie Robert J. Dole (Kan.) stwierdził: "Prezydent wyraził się bardzo jasno, że nie życzy sobie podwyżki (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Biskupi USA z Wizytą w Nikaragui

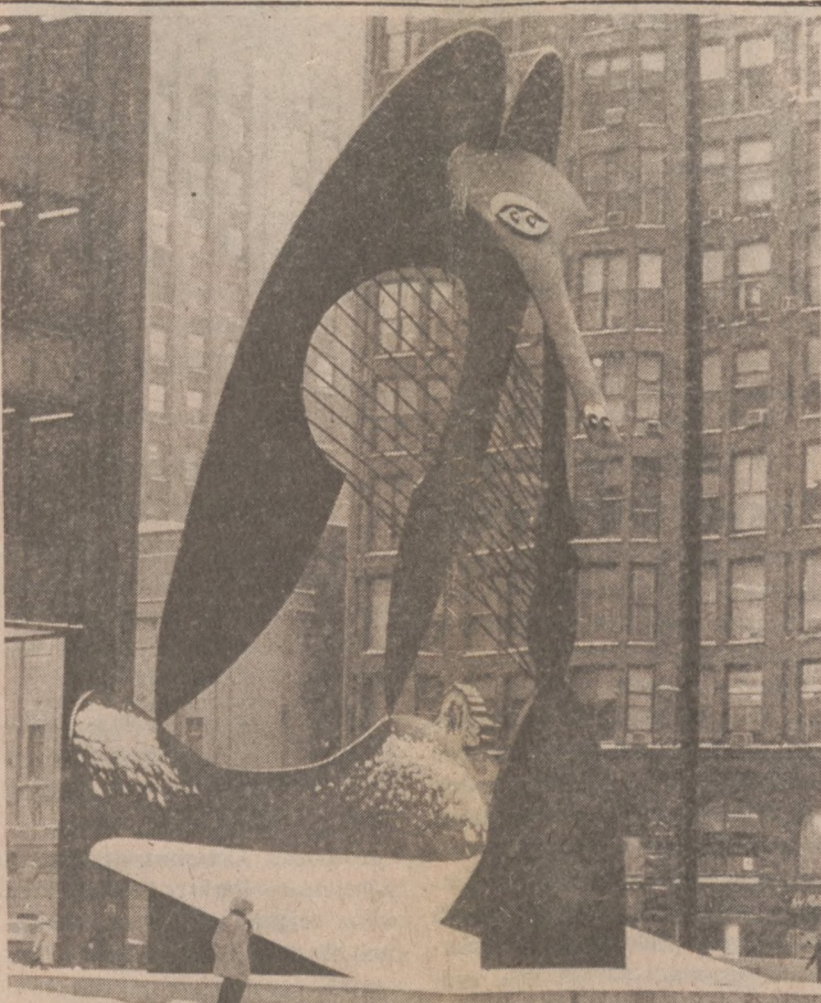
Managua, Nikaragua (CT) — Do stolicy Nikaragui przebyła delegacja amerykańskiego Kościoła katolickiego z kardynałem Johnem O'Connor, arcybiskupem nowojorskim na czele. Przyjazd delegacji zbiegł się w czasie z dalszym napięciem w stosunkach pomiędzy Stanami Zjedn. a rządem Sandinistów. W skład delegacji wchodził arcybiskup chicagowski, kard. J. Bernardin.

Wchodzących w skład delegacji pięciu biskupów, którzy uczestniczą w majowej na celu gromadzenie materiałów turze po Salwadorze i Nikaragui, wzięło w niedzielę wieczorem udział w przyjęciu zorganizowanym przez biskupów nikaraguańskich. Tuż po przyjeździe do Managui, biskupi amerykańscy zaprzeczili na lotnisku w czasie konferencji prasowej — jakoby wizyta ich miała coś wspólnego z nasileniem ze strony prez. Reagana i sekr. stanu Georga Shultza — fali krytyki wobec rządu Sandinistów.

"Przybyliśmy tu jako przyjaciele, oświadczył arcybiskup nowojorski John O'Connor. Jedynym zamierzeniem naszej misji jest realizowanie naszej roli duszpasterskiej. Przybyliśmy tu, aby słuchać, aby uczyć się i aby uzupełnić nasz własny sposób myślenia".

W ciągu poniedziałku i wtorku członkowie delegacji amerykańskiej mają się spotkać z przedstawicielami kościoła nikaraguańskiego, którzy coraz śmielej występują ostatnio z zarzutami, że władze rządowe lansują kampanię zastraszania i nękania członków Kościoła katolickiego.

Jest to pierwsza wizyta przedstawicieli kościoła amerykańskiego poczynając od lata ub. roku, tj. krótko po okresie, gdy władze nikaraguańskie wydały 10 księży za wygłaszanie kazań uznanych za antypaństwowe.



CHICAGO — Rzeźba według projektu Pablo Picassa wzniesiona została w roku 1967 na Civic Center Plaza przed Ratuszem. (UPI)

K.P.A. Popiera Decyzje Przywództwa "Solidarności"

Washington. (inf. wł.) — W ubiegły piątek, 22 lutego w Washingtonie obradował zarząd Kongresu Polonii Amerykańskiej pod przewodnictwem prezesa Alojzego A. Mazewskiego.

Dyskutowano szereg niezmierzonych ważnych dla Polonii i Polski zagadnień, wśród których na czoło wysunęła się obecna sytuacja w kraju, oraz sprawa rocznicy jałtańskiej.

Tym razem w spotkaniu washingtonskim brali udział: — zarząd wykonawczy wraz z wszystkimi krajowymi wiceprezesami K.P.A. oraz prezesami poszczególnych Wydziałów Stanowych.

W zebraniu uczestniczył również — jako gość — mec. Władysław Siła-Nowicki, oraz złożył odpowiednie oświadczenie kierownik biura Koordynacyjnego NSZZ "Solidarność" za Granicą Jerzy Milewski.

Odczytano list nadesłany przez ks. bp. Domina, wyjaśniający obecną sytuację kraju jeśli chodzi o potrzeby ludności i wyjaśnienia, jakie towary i sprzęt są obecnie najbardziej poszukiwane w Polsce. List ten jest wskazówką dla Fundacji Charytatywnej K.P.A. w udzielaniu dalszej pomocy, której rozdziałem zajmują się jak wiemy Episkopat polski.

Omawiano również sprawy dotyczące działalności na terenie Stanów Zjednoczonych. W Kongresie U.S. przedstawione będą do zatwierdzenia przez zaprzyjaźnionych ustawodawców dwie rezolucje. Jedna dotyczyć będzie umów jałtańskich, — druga, propozycji, aby nadać honorowe obywatelstwo wielkiemu mężowi stanu, Polakowi, — Ignacemu Paderewskiemu.

Zebrani otrzymali kopie oświadczenia przygotowanego przez odpowiednie agencje rządowe, — dotyczącego sprawy przyznawania Polakom azylu w U.S. oraz uprawnienia przysługujących tym wszystkim, którzy korzystają z przywileju znanego pod nazwą: Extended Voluntary Departure. Szczegóły przekażemy w późniejszym terminie.

Zebrani jednogłośnie zatwierdzili specjalne oświadczenie, które w całości przekazujemy:

Oświadczenie Bieżące wydarzenia w Polsce:

wznowione ataki na Kościół, areszty przywódców "Solidarności" i ich oskarżenia o współpracę z Central Intelligence Agency wskazują na wzmocnienie przez władze polityki represji, której celem jest złamanie ducha oporu narodu polskiego przeciwko komunistycznemu zniewoleniu.

Zaprzeczają one twierdzeniom jakoby mordstwo ks. Jerzego Popiełuszki było inspirowane przez reakcyjne środowiska partijne celem skompromitowania rzekomo umiarkowanej polityki gen. Jaruzelskiego i przeciwdziałania jego wysiłkom doprowadzenia do porozumienia z Kościołem.

W tych warunkach konfrontacja pomiędzy bezwzględna większość społeczeństwa i totalitarnym reżymem wchodzi w nową, niebezpieczną fazę.

W tej sytuacji Kongres Polonii Amerykańskiej, w imieniu społeczności Amerykanów polskiego pochodzenia, ponawia swoje pełne poparcie Lecha Wałęsy, prezesa i jego współpracowników w środowisku przywódczym NSZZ "Solidarność", wyrażającej rzeczywiste duch i wolę narodu polskiego, a reprezentowanej w wolnym świecie przez Biuro Koordynacyjne NSZZ "Solidarność" Za Granicą.

Mamy pełne zaufanie, że podobnie jak w przeszłości, ich decyzje dotyczące dalszych działań, łączące z apelem krajowego przywództwa, NSZZ "Solidarność" o 15 minutowy strajk wyznaczony na 28 lutego, będą wyrazem poczucia pełnej odpowiedzialności i zrozumienia długoterminowych interesów narodu polskiego.

Ponadto wzywamy Prezydenta Stanów Zjednoczonych, jego rząd, oraz Kongres U.S. do potępienia wzmocnionej polityki represji, — do wyrażenia dalszego poparcia politycznego, moralnego i finansowego walki o prawa ludzkie i demokratyczne wolności prowadzonej przez naród polski z NSZZ "Solidarność" na czele, oraz do ponownej analizy warunków dalszego znoszenia sankcji ekonomicznych. Wzywamy wszystkich Amerykanów do solidaryzowania się z odważną walką narodu polskiego.

Kongres Polonii Amerykańskiej
Washington, D.C., 22 lutego 1985

"Prześadowany" Bokassa

Paryż (CT) — Usunięty z tronu władca Republiki Środkowej Afryki, Jean — Bedel Bokassa oskarżył światową organizację praw człowieka o zaniechanie jego osoby.

Bokassa zarzuca organizacji Amnesty National i innym grupom obojętność wobec jego strasznego losu.

Stwierdza on, że jest prześladowany i zmuszony do życia w nie ogrzewanym domu.

Plk. M. Khadafy Nowołuje Gls Do Buntu

Trypolis (CST) — "400,000 Czarnych jest żołnierzami US Army. Ich obowiązkiem jest opuścić szeregi armii amerykańskiej i oddać swe siły dla utworzenia czarnej armii" — powiedział szef państwa libijskiego, plk. Moammar Khadafy w półgodzinnym wystąpieniu przed kamerami telewizyjnymi — "Macie siłę, a my was poprzemy!"

Przemowę swą skierował Khadafy do czarnych muzułmanów amerykańskich zebranych w południowej części Chicago na doroczną konwencję "Islam International Savior's Day".

Plk. Khadafy znany jest nie od dziś ze swych antyamerykańskich wystąpień, ale po raz pierwszy posunął się do otwartego nawoływania do buntu. "Biali chcą pchnąć was do wojny" — mówił przed kamerami libijski dyktator — "Biali żyją: wy umieracie. Nie myślcie, że nie można pokonać Ameryki. Wy możecie to zrobić wspólnie".

Demagogiczne oświadczenie Khadafiego spotkało się z aplauzem zebranych na konwencji muzułmanów, w ogromnej większości Czarnych. Na ich czele stoi "dar niebios" — Louis Farrakhan — który na tę okazję wystąpił w nakrapianym złotymi gwiazdkami uniformie. Jego asystę stanowiła również barwnie przybrana kobieca "gwardia".

Farrakhan ogłosił utworzenie People Organized and Working For Economic Rebirth (w skrócie POWER), co winno pomóc w powołaniu do życia korporacji narodowej. Wezwał czarnych Amerykanów do wspomnienia i poparcia "programu wyzwolenia".

"Wszyscy tutaj jesteście muzułmanami" — powiedział Farrakhan — "zebraliśmy się tu po to, by skończyć z dominacją zachodniego świata białych". Na szczęście niewydarzone pomysły Khadafiego i jego wiernego "echa" — Farrakhana — nie wywołują entuzjazmu u czarnych obywateli USA.

Wystąpienie Khadafiego, bez względu na jego osobiste poglądy i politykę kierowanego przezeń państwa, należy traktować jako mieszanie się w wewnętrzne sprawy Ameryki i jako takie winno spotkać się z właściwą odpowiedzią.

Zarzuty Prezydenta Salwadoru Wobec Sen. J. Helms'a

San Salvador, Salwador (UPI) — Prezydent Jose Napoleon Duarte oskarża senatora Jesse Helms'a (R-N.C.) o brak poszanowania, co miało się rzekomo ujawnić w czasie sporu na temat domysłów, że Helms odpowiedziałny jest za przekazanie funduszy dla pracujących przywódców opozycji w Salwadorze.

Reakcja Duarte nastąpiła po tym, jak ambasada amerykańska w stolicy Salwadoru wydała oświadczenie podpisane przez Helms'a, który zażądał, aby Duarte oraz partia jego (chadecja) przedłożyli dowody, że senator wieszany jest w jakiś sposób w sprawie przekazywania funduszy dla prawniczych opozycjonistów w Salwadorze.

Zarzuty tego rodzaju ukazały się w płatnych ogłoszeniach zamieszczonych na łamach gazet w Salwadorze.

Rządowe Związki Poparły

"Solidarność"

Zdaniem Wałęsy Jest To Chwyt Taktyczny Wobec Społeczeństwa

Warszawa (UPI, CT) — Do sytuacji bez precedensu doszło w sobotę, kiedy to przedstawiciele oficjalnych, prorządowych związków zawodowych poparli "Solidarność" w protestie przeciwko podwyżce cen żywności w PRL.

Oficjalne związki zawodowe zostały utworzone w 1982 roku, po wyjęciu spod prawa NSZZ "Solidarność". W miejsce niezależnych związków zawodowych utworzone zostały propartijne i prorządowe.

W sobotę w ogólnopolskim programie telewizyjnym wystąpił Romuald Sosnowski, zastępca przewodniczącego nowych związków. Ogłosił on stanowisko oficjalnych związków.

"Nie zgadzamy się na żadne propozycje rządu dotyczące podwyżki" — powiedział Sosnowski. — Proponowana podwyżka może mieć znaczenie tylko na krótki dystans. (...) Wzrost cen odbije się na poziomie kosztów utrzymania w życiu robotników i rencistów."

Z wypowiedzi Sosnowskiego nie wynikało jednak, jak oficjalne związki zareagują na nieustępliwe stanowisko władz.

Potępienie przez nowe związki zawodowe podwyżki cen żywności zostały zapowiedziane przez prem. Wojciecha Jaruzelskiego i poparte przez rządową Komisję Cen, doradczą grupę, która wezwała do przeprowadzenia podwyżki w ciągu miesiąca. Chodzi o podniesienie cen żywności o około 12 procent.

W czwartek ubiegłego tygodnia "Solidarność" wezwała do zorganizowania 15-minutowego strajku na (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Izrael Odrzuca Plan Pokojowy PLO

(UPI) — Izrael odrzucił wysunięty przez Jordanię i PLO pokojowy plan dla Bliskiego Wschodu. Jednocześnie plan ten potępia Syria, która określiła go jako zagrożenie dla praw Arabów.

W Tel Avivie, izraelski minister spraw zagr. Yitzhak Shamir oświadczył — przed udaniem się w podróż do krajów Europy Zachodniej — że plan ten nie przewiduje żadnych szans na doprowadzenie do pokoju w rejonie Bliskiego Wschodu. Jednocześnie minister podkreślił, że Izrael nadal podtrzymuje swe stanowisko i gotów jest prowadzić rozmowy z Jordanią.

Porozumienie, które zawarte zostało w dniu 11 lutego pomiędzy królem Jordanią Husseinem i przewodn. PLO Yassarem Arafatem, przewiduje jako jeden z warunków przyjęcie uchwalonej przez Radę Bezpieczeństwa ONZ rezolucji 242, która mówi o wycofaniu wojsk izraelskich z terytoriów arabskich zajętych 18 lat temu oraz uznanie państwa izraelskiego.

W przeszłości PLO odrzucało często rezolucję 242, albowiem nie wspomina ona nic na temat dążeń Palestyńczyków do posiadania własnego państwa.

To samo porozumienie, niezależnie od żądania wycofania Izraela z terenów zajętych w wyniku wojny r. 1967, mówi o "wspólnym wysiłku, który podjęty ma być na rzecz prawa do samostanowienia Palestyńczyków o sobie".

W Damaszku przywódca ustawodawców syryjskich Mahmoud Zoubi oświadczył wobec członków bawiącej w Syrii delegacji hiszpańskiej, że omawiane porozumienie — "podcina prawa Arabów".

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

O Harcerskiej Tradycji Złotów

Rozpoczęliśmy Jubileuszowy Rok 75-cio lecia.

W sierpniu bieżącego roku odbędą się Złoty 75-cio lecia Z.H.P. Okręgu St. Zjednoczonych.

Warto więc choć w olbrzymim skrócie podać historię poprzednich naszych Złotów.

Harcerska tradycja złotych sięga pierwszych lat powstania naszego ruchu — zwanego wówczas skautingiem — jeszcze we Lwowie. Pierwsze złoty wiązały się z sokolimi, w owym bowiem okresie pracowaliśmy pod skrzydłami Sokoła.

Już w 1911 r. na dorocznym Zlocie Sokoła — Macierzy bierze udział 300-jednolicie umundurowanych harcerzy, wzbudzając swą postawą entuzjazm lwowian.

W rok później w 1913 r., w ogólnym Zlocie Sokoła przy udziale 7,000 Sokołów wzięło również udział 1,100 skautów — harcerzy również jednolicie, przepisowo umundurowanych. Przemarsz przez Lwów tak licznej grupy harcerskiej wzbudził u ludności Lwowa entuzjastyczny zachwyt, widziano bowiem w tym spełnienie marzeń o powstaniu prawdziwie polskiej organizacji ideowej, imponującej swą karnością i postawą.

W tymże roku 52-ch harcerzy i instruktorów jedzie na zaproszenie Baden Powella — na angielski skautowy Złoty do Birmingham, gdzie na terenie swego obozu wystawili oni maszt z białą-czerwoną flagą, a przed bramą napis POLAND. I mimo protestu ambasadorów Rosji i Prus pozostały one do końca Złotu.

Proszę pomyśleć — stało się to na 5 lat przed oficjalnym odzyskaniem niepodległości.

W wyniku tych dwóch złotych wystąpienie szeregi skautów — harcerzy rosły z dnia na dzień. Stały się one zachętą, wzbudziły wiarę w siłę i trwałość ruchu. "Czuwaj!" — hasło wprowadzone w tym czasie przez I Drużynę Harcelek, Olgi Drachonowskiej, stało się słowem mobilizującym coraz to nowe rzesze młodzieży nie tylko w zaborze austriackim, ale również rosyjskim i pruskim — w tych ostatnich mimo że Harcerstwo działało tam w ukryciu. Czuwaj mówiło o gotowości służby Polsce, co silnie pociągało młodzież.

Od chwili zrodzenia się polskiego skautingu we Lwowie, odbywały się stale kursy szkoleniowe — w większości na obozach, na które przyjeżdżają kandydaci z wszystkich trzech zaborów. Są one jak gdyby małymi złotami.

Złoty i kursy stanowiły dźwięnie ducha jedności obejmującej całą Polskę — choć rozbitą wówczas jeszcze na zabory.

Następny Złoty — Złoty Narodowy — planowany już w Wolnej Polsce w 1920 roku — nie mógł się odbyć z powodu najazdu bolszewickiego. W tym samym roku na I Światowym Jamboree w Anglii Harcerstwo reprezentował jedyny harcerz, niosąc flagę białą-czerwoną, bo harcerze walczący pod Warszawą.

Po zwycięstwie nad Wisłą zaczęto zwoływać co roku złoty w poszczególnych dzielnicach Warszawy, Lwowa, Wielkopolski, Krakowa — podtrzymując tradycję Złotów. Zbliżały one młodzież do siebie, pogłębiały pracę i podnosiły jej poziom. Utrwaliła się również tradycja krótkich złotych Hufców Harcerzy Na Zielone Świątki — kończyły one okres zimowy — rozpoczynają okres wycieczek i obozów.

O Złotach Narodowych i Jamboree — w następnej Kronice.

Z Żalobnej Kroniki

Znów dzielimy się z rodziną harcerską smutną wiadomością — odszedł od nas śp. Kazimierz Liebersbach, którego wraz z jego żoną, dz.h. Julią pamiętamy wszyscy z pierwszego okresu naszej tu pracy. Łączymy się w smutku z druhną Julią i jej rodziną — składając wyrazy współczucia.

Harcerska rodzina w Chicago

"Wichry" Wróciły Do Prób

Harcerski zespół rozpoczął już swe próby przygotowując się do występu

Polska Książka w Polskim Domu

BASIŃSKI ANIMAL CLINIC

6151 N. MILWAUKEE TEL.: 763-0020

DAVID G. BASINSKI, LEKARZ WETERYNARI

MOWIMY PO POLSKU

na obchodach tragicznej rocznicy katyńskiej — które mają odbyć się w niedzielę, 28 kwietnia, w parafii Sw. Jacka. Całość obchodu przygotowuje Obwód Harcerstwa w Chicago. "Wichry" wzmacnione nowymi harcerkami i harcerzami z drużyn, grupą werblistów oraz inną młodzieżą harcerską — to reprezentacja obu hufców. Obchody te zorganizowane przez harcerstwo, to wyraz postawy w jego służbie Polsce i prawdzie.

Wierzymy, że młodzież da z siebie wszystko, by raz jeszcze przypomnieć nam wszystkim obowiązek nie dopuszczenia do zapomnienia o tej straszliwej zbrodni sowieckiej, popełnionej na niewinnych, bezbronnych tysiącach inteligencji.

Kiermasz Harcerski

W dniach 9 i 10 marca br., w Domu 90-tej Placówki SWAP, 6005 W. Irving Pk. Rd., odbędzie się doroczny Kiermasz K.P.H., w którym bierze udział całe chicagowskie harcerstwo — począwszy od młodzieży, skończywszy na rodzicach i przyjaciół. To okazja do zobaczenia rzadko spotykanych znajomych, zjedzenia smacznego, domowej roboty posiłku, wypróbowania swojego szczęścia w rozgrywkach.

Zwracamy się również z prośbą do wszystkich rodziców o fany, przygotowanie ewtl. specjalny domowy, rozprawdanie biletów, no i wreszcie o jak najliczniejszy udział na kiermaszu.

Parada 3 Maja

Tegoroczna Parada Trzeciego Maja — w 194 rocznicę zaprzysiężenia i podpisania pierwszej polskiej Konstytucji przez ostatniego polskiego króla Stanisława Augusta Poniatowskiego — odbędzie się w sobotę, 4-go maja w śródmieściu, na skróconej trasie.

Parada będzie nadawana przez 1½ godziny na kanale telewizyjnym 7. Pamiętając, że "jak nas widzą, tak nas piszą" — musimy do parady przygotować się sumiennie. Apelujemy już dziś do hufcowych, drużynowych, wodzów skrzatów i zuchów oraz okręgu st.-harcerskiego i K.P.H. o przygotowanie efektownego naszego występu. Jesteśmy w Roku Jubileuszowym 75-cio lecia Z.H.P. i 36 lat pracy harcerskiej w Chicago po jej wznowieniu w 1940 r. Pole do pomysłowości drużynowych, wodzów, by w telewizji każda jednostka czymś się wyróżniała. Ma to mówić o naszej postawie, sile, liczebności, jak również o pomysłowości pokazania tego.

Parada ta ma uczcić pamięć naszych wielkich pianistów i kompozytorów — Fryderyka Chopina i Jana I. Paderewskiego — wskazania nam więc byłoby, by i któraś z naszych jednostek motyw ten uwzględniła.

Przypominamy również o imponującym rydwanie, który mówiłby o naszej ideowej postawie.

Już dziś postaramy się o jak najliczniejszy udział dawnych harcelek i harcerzy, którzy przeszli przez poszczególne drużyny — naturalnie w mundurach.

Zwróćmy uwagę na wzorowe umundurowanie wszystkich jednostek — oby nasz występ stał się zachętą do zgłaszania się nowych kandydatów do harcerstwa.

Harcerstwo Na Telefonie

Liczna grupa harcelek i harcerzy wraz z instruktorami zgłosiła się do pomocy i obsługi telefonicznej i przy rejestracji zgłoszonych darów.

Jest to nasz udział w służbie Polsce.

Zachęcamy również nasze otoczenie do jak najliczniejszego i hojnego udziału w tej akcji.

Apel

Gromada "Chłopcy z Lasu" zaprasza na swoje zbiórki, które odbywają się w Wilson Parku, 4630 N. Milwaukee Ave., w godz. 3:45 w każdą sobotę. Zgłaszać można — dh. T. Terpin — 637-2864 lub przyprowadzić chłopca na miejsce zbiórki.

Dar Jubileuszowy

Odezwało się serce harcerskie dawnego harcerza z Chorągwi Wielkopolskiej Bronisława Pilarczyka, który z okazji Jubileuszu 75-lecia Z.H.P. złożył \$20. Serdeczne Bóg zapłać.



PT. MUGU, KAL — Prezydent Reagan z pudełkiem pomadek dla żony, schodzi z samolotu. Przybył do Kalifornii przed dwoma tygodniami na czterodniowy urlop. (UPI)

O Łamaniu Praw Człowieka w Chinach

Pekin (NYT) — Rząd Chin skrytykował amerykański raport dotyczący łamania podstawowych praw człowieka w Chinach.

Raport ten został wysłany przez Departament Stanu US do Kongresu w ubiegłym tygodniu. Stwierdza on między innymi, że Chiny ograniczają wolność słowa, prasy, stowarzyszeń religijnych i podróży.

W odpowiedzi na te zarzuty, chiński minister spraw zagranicznych oświadczył w poniedziałek, że stwierdzenia Departamentu Stanu nie mają podstaw i są błędne, ponieważ ludność Chin, jak nigdy dotąd, zadowolona jest z demokracji i praw wolnościowych.

ADWOKAT D. GILNA

- Rozwody
- Odszkodowania
- Uszkodzenia Cieleśne
- Sprawy Kryminalne
- Sprawy Imigracyjne
- Kupno-Sprzedaż Interesów

825-3184

5642 W. DIVERSEY AVE.

MOWIMY PO POLSKU

MOWIMY PO POLSKU

Adwokat

JOEL GOULD

- Porady Prawne
Po Konkurencyjnych Cenach
- Rozwody \$170 + Koszty Sądowe \$150
 - Przekroczenia Ruchu Drogowego od \$80
 - Kradzieże i Bójki
 - Wypadki Samochodowe i Przy Pracy (Wysokie Odszkodowania)
- Zadzwoń i Przyjdź
Konsultacja Bezpłatnie

281-8744

24 Godziny/7 Dni w Tygodniu
77 W. Washington Pokój 1412
922 N. Wood St. (Milwaukee-Chicago)

Mówiący Po Polsku

ADWOKAT

MAREK A. JASZCZUK

- Rozwody w USA i w Polsce
- Sprawy Emigracyjne
- Wypadki i Przekroczenia Drogowe
- Sprawy Kryminalne
- Wypadki Przy Pracy
- Sprzedaż-Kupno Domów

252-5477

2956 N. Milwaukee Ave.

Pokój 206 A
Róg Milwaukee i Central Park

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- Rozwody
 - Uszkodzenia Cieleśne
 - Sprawy Kryminalne
 - Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
- Pierwsza Wizyta BEZ OPLATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwon 7 dni w tygodniu.
24-godzinny. Dwa biura:
Downtown i Northwest.
726-3753

Maria Dąbrowska

NOCE I DNE

Tom III

MIŁOŚĆ Część pierwsza

7

— Temu ostatecznie można się i nie dziwić — próbował go tłumaczyć Bogumił. — Kiedy się jest samemu starym chłopem, to się nie ma tego na myśli, żeby matkę wydawać za męża.

— A ja ci mówię — twierdziła pani Barbara — że tu jeszcze w grę wchodzi owa Olesia Chrobotówna. Samej by mi to nawet może do głowy nie przyszło, bo jestem na te rzeczy jak ślepa, ale mi to wciąż ludzie w uszy kładą. To zresztą widzę i ja, że on właściwie już od roku nie jest ten sam, co był.

I zaczęli się zastanawiać, w jaki sposób ta sprawa mogła go tak zniekać i wykończyć.

Chrobotównę mieli sposobność, chociaż z daleka, nieco poznać. Jakiej półtora roku temu przybyła z miasta do krewnych, także samo Chrobotów, którzy w Starym Serbinowie siedzieli na pokornym u włościanina Tomasza Kolańskiego. Najmowali u niego izbę i drewnianą kłitkę przy stodółce, gdzie mieli warsztat szewski. Stamtąd Olesia chodziła jakiś czas na serbinowski folwark do pielienia buraków. Okazała się jednak w polnej robocie nietega i niedługo przy niej wytrwała. Niebawem poszła do Kalińca, gdzie dostała jakoby miejsce w fabryce, zaś wkrótce przeniosła się do Nieznanowa i tam, jak mówiono, służyła za posługaczkę w szynku. Chodziła obdarta, lecz z fantazją. W uszach nosiła „srebrne” kółka, zaś ramiona okrywała kwiciastą chustką z frędzlami. Urody była chuderlawej, mizerna i nierównego usposobienia. Nos miała duży, usta zawsze spieczone, oczy łagodne, brązowe, włosy jasne, głos niski i schrypnięty. Nim zaczęła mówić, że się zakochała w Katelbie, zbałamuciła niejednego z serbinowskich chłopaków. A i potem zresztą, gdy się już z pisarzem stowarzyszyła, zdarzało się, że nawet zameżne kobiety przychodziły na nią do Bogumiła na skargę. I prosiły, gdy się znów kiedyś o to zgłosiła, żeby jej nie brał do roboty. Bez osłonek opowiadały o tym, jaka to ona jest i ku czemu ludzi przywodzi. „Ona i z Nieznanowa — mówiły — choć się ino kiej niekiej tu pokazuje, dobrze poradzi nabroić.” Wystarczy powiedzieć, że z nią nawet i dziewczuchom, i dzieciom nieładnie jest przestać, taka z niej gorszytelka. Chciały, żeby Bogumił Niechcic na to poradził.

Ale on nic nie mógł poradzić i nawet jakoś trudno mu było winić Olesię, gdyż nie zdawała się być prawie człowiekiem, a jakby stworzem, zbyt jednostronnie uzdolnionym do samej tylko cielesnej zażyłości. Poglądała ona i ku Bogumiłowi, ale on nie miał szczególnego upodobania do tego rodzaju dziwów natury. W lepszych związkach brnęło się i tak w prawdziwe mroki używania, a do takich, gdzie tylko o to szło, nie zbierała go już od dawna ochota. Ale rozumiał, że jak się z nią zeszedł ktoś po ziemi tylko patrzący albo kto młody czy też niemocny duchem, to nie mógł z nią inaczej czynić, jeno jak lube chęci nakazywały, a mógł też zostać przez taki związek na dobre wytrącony z kolei.

Pani Barbara przypuszczała to samo i o tyle się tylko dziwiła, że, jej zdaniem, prości ludzie na ogół dosyć łatwo przechodzą do porządku nad tego rodzaju miłosnymi historiami. I uprzytomniwszy to sobie, nagle zwątpiła o słuszności swoich poprzednich domysłów.

— Może jednak nie o tę Olesię tu idzie? — rzekła. — Nie wiem. Ale w takim razie — o co?

Usłyszawszy to zapytanie Bogumił poczuł niewytłumaczony wstręt do prowadzenia dalej rozmowy o Katelbie.

— Nie ma się właściwie nad czym zastanawiać — zniecierpliwił się. — Jest, młody. Ma jakieś swoje przejścia. Musimy to przeciekać.

— Przeciekać? A jeżeli to się nie da przeciekać i jeżeli będziesz musiał go jednak odprawić? Już i tak widzę, że za niego pracujesz. A niech teraz nastanie nowy, którego będziesz musiał od początku wszystkiego uczyć, to wyobrażam sobie, co to będzie za męka — martwiła się pani Barbara.

I wracając do już odrzuconych przypuszczeń, zawołała:

— Żeby się też nie zakochać w porządnej jak się należy kobiecie, nie ożenić po ludzku! Przecież mogliby tu we dwoje pracować.

— Wiesz, nie myśl o tym tak ciagle. Zajmij się swoim i zostaw mnie tę sprawę — wykrzyknął prawie Bogumił z nieoczekiwaną popędlivnością, ale i z trudną do skrycia zgrzyotą w tonie głosu. Zdawał się bać, aby się nie dogadali do jakichś niepożądanych rzeczy.

Miał on tu bowiem coś na myśli, co go zaprzętało więcej, niż chciał. Ale to były podejrzenia zbyt przykre i zbyt jeszcze niejasne, aby się chciał nimi dzielić z żoną. Przeciwnie, drżał na myśl, że ona sama także na trop ten wpadnie.

Ciężkie doświadczenia młodości nauczyły Bogumiła nie spodziewać się wiele dobrego od ludzi, lecz, nie oczekując nikąd szczególniejszych dobrodziejstw, nie był też skłonny do upatrywania we wszystkim cychających na niego zasadzek czy podstępów. Wyzbył się nadmiaru zaufania do świata, ale posiadał go jeszcze dość, aby nie obawiać się chytrści tam przynajmniej, gdzie sam postępował lojalnie i otwarcie. Ale o tyle prostoduszny nie był, aby ostatnie tygodnie nie dały mu pod tym względem pola do różnego rodzaju domysłów — szpetnych domysłów, które od siebie odpychał, aby znów do nich wracać, jak wraca się z przerażoną ciekawością do niespodzianie odkrytej na swoim organizmie wstrętnej choroby, patrząc i nie chcąc wierzyć. W żaden sposób jednak nie mógł powiązać różnego rodzaju szczegółów z sobą w jedno ani dojść, jak, do stu diabłów, mogło to wszystko naprawdę i w całości wyglądać. A nieprzywykły do takich trawiących łociękań, bardzo się męczył i z prawdziwą przyjemnością odczekał od nich pewnej niedzieli, kiedy Agnisia przyjechała z Kalinca. Był tym przejęci, zapomnieli o wszystkim, co ich martwiło.

Nad wieczorem, już po odejściu Agnisi, Bogumił, pełny jeszcze domowej wesołości, wyszedł zająrzeć w podwórze, co miał zwyczaj czynić zawsze przed nocą w niedzielę, jako w dzień, kiedy służba i dozór mogą nieco szwankować.

Przechodząc wzdłuż dworskiej oficyny minął ciemne okno Katelby i przypomniał sobie z przykrością, że go znów nie ma. Jeszcze przed południem widziano go na szosie, pewno znów polazł do tego Olesinego szynku, do Nieznanowa.

Oganając się od tej myśli Bogumił obszedł wszystkie kąty podwórza, a kiedy wracał, spostrzegł, że ktoś biegnie pędem ode dworu ku stajniom. Za chwilę poznał w biegnącej Felicję, która coraz to stawała, rozglądała się, a nie widząc go w mroku, zaczęła w końcu wołać:

— Proszę wielmożnego pana! Proszę pana!

— Ja tu jestem — oznajmił. — Co się stało?

— Oj, proszę pa... — zatchnęła się od biegu — ...proszę pana.

Z naszym panem pisarzem coś się zrobiło.

— Odetchnijże spokojnie — upomniął ją. — Kto to słyszał tak lecieć bez pamięci. Co się miało z nim stać? Upił się pewno znowu.

Sanktuarium Dla Uchodźców

Berkeley, Kalif. (CSM) — Członkowie rady miejskiej głosowali (stosunkiem 8-1) na rzecz przyznania sanktuarium uchodźcom z rozdartej wojnami Ameryki Środkowej.

Rezolucja zabrania policji i urzędnikom miejskim udzielania pomocy władzom imigracyjnym w poszukiwaniu uchodźców.

Jeden głos sprzeciwu pochodził od radnej miasta Barbary Lashley, która uważa decyzję uznania za sanktuarium obszaru całego miasta za "dziwaczną" i twierdzi, że jest ona prawdopodobnie nielegalna.

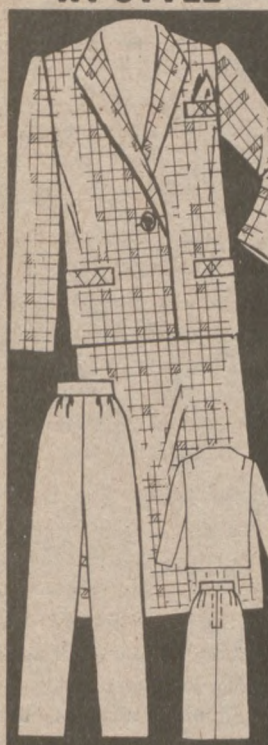
Jedenastu kościołów w Berkeley ofiarowało sanktuarium dla uchodźców.

Hans Engelhard o Zbrodniach Hitlerowskich

Bonn (NYT) — Minister sprawiedliwości Niemiec Zachodnich, Hans Engelhard zaapelował do Parlamentu o uznanie zaprzeczania prawdziwości faktów dotyczących zbrodni hitlerowskich przeciwko Żydom za przestępstwo.

Wypowiedź ministra została poprzedzona decyzją sądu apelacyjnego Dolnej Saksoni, który uznał, że mężczyzna który rozpowszechniał ulotki zaprzeczające eksterminacji Żydów przez hitlerowców jest winny jedynie w przypadku wysunięcia przeciwko niemu oskarżenia.

IN STYLE



4701 SIZES 8-18

One great, unfitted jacket goes with both pants and skirt. Turnback collar cut in one with jacket front. Easy!

Printed Pattern 4701: Misses Sizes 8 to 18. \$3.00 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams Patterns, 10 Reader Mail

Polish Daily Zgoda

62-08 Northern Blvd., Woodside, NY 11377. Print Name, Address, Zip, Size, Pattern Number.

NEW Spring-Summer Pattern Catalog. Fast fashions for busy women. Free pattern coupon. Send \$2.00 plus 50¢ postage. Books \$2.50 + 50¢ ea. p&h. 115-Ripple Crochet 113-Complete Gift Book

ANNE ADAMS PATTERNS

Z Życia Rycerzy Niepokalanej w Chicago

Działalność Rycerzy Niepokalanej w Chicago zatacza coraz to szersze kręgi. Rozsyłamy komunikaty i informacje, w daleki świat znajdują aprobatę i odbijają się pięknym echem, powracającym do Rycerzy Niepokalanej w Chicago. W ten sposób utworzyliśmy Grupy Rycerzy Niepokalanej w stanie Massachusetts oraz jesteśmy już bardzo blisko założenia takich grup w stanach Minnesota, Wisconsin i sąsiedniego nam stanu Indiana.

W Stanach Zjednoczonych wzrasta ogromne zainteresowanie Ruchem Maryjnym w duchu Ojca Kolbego, tj. Rycerstwem Niepokalanej. A bardzo dużo przyczyniły się do tego prasa, i programy radiowe.

Napływają też do nas listy z oceanu: z Rzymu i z Polski przede wszystkim — także z Anglii, Francji, Niemiec, Szwecji i — nawet z Rosji. Ostatnio nawiązaliśmy kontakt z odległą Australią i misyjnymi Indiami. W tym celu powołaliśmy aż trzech sekretarzy. (Jeden z nich zajmuje się wyłącznie sprawami w języku angielskim).

Koło Milicji Niepokalanej w Chicago pod nazwą Rycerze Niepokalanej, działa z ogromnym rozmachem, ale też pociągają do za sobą coraz większe wydatki. Z wdzięcznością informujemy, że na nasz apel w zorganizowaniu lepszych warunków naszego biura i o

Republikanie o Zamrożeniu Wydatków

Wśród republikańskich przywódców w Senacie nastąpiła zasadnicza zmiana nawiązania w stosunku do projektu zamrożenia na jeden rok wydatków Pentagonu. Republikanie po prostu wycofali się z popierania tego projektu.

Tego rodzaju postawa GOP rzuca cień na sprawę zamrożenia klauzuli "cost-of-living". Zwolennicy zamrożenia potrzebują dla swoich zabiegów, aby "zamrożenie" wydatków obejmowały szerszy zakres, a nie tylko problem wynikający z "Social Security".

Przywódca GOP sen. Dole i przywódca demokratów, sen. Domenici, prowadzą rozmowy, aby uzyskać dwupartyjne porozumienie. Ale strategii w Białym Domu są zdania, że będzie najlepiej, gdy Prezydent, wykorzystując swoją popularność wśród obywateli, wystąpi na rzecz przeprowadzenia nacisków, aby zagwarantować zamrożenie zostało potraktowane najczelniej po jego myśli.

Antyatomowi Bojownicy Tracą Siły

Washingtonski korespondent dziennika "Wall Street Journal" omówił sprawę dotyczącą surowych dotąd krytyków prez. Reagana, którzy na pastowali go gdy Prezydent prowadził kampanię na rzecz zwiększenia sił zbrojnych oraz nasilenia wydatków na obronę. Tak było w pierwszym terminie urzędowania Reagana.

Obecnie jest inaczej. Dawni krytycy Prezydenta znaleźli się w osobiwej sytuacji. Oto bowiem Prezydent z architektą rozbudowy sił wojskowych przemienił się w poszukiwacza porozumienia w sprawie zmniejszenia zbrojeń.

To też różne grupy, które go poprzednio krytykowały, zajmują obecnie postawę "czekać i widzieć". Inni zaś skłonni są dać Prezydentowi pewien czas, aby mógł rozwinąć nowe rozmowy rozbudowie z Sowietami.

To też w kołach politycznych utwierdza się przekonanie, że ruch antyatomowy traci swe siły w miarę, jak prez. Reagan rozszerza swoje zabiegi na rzecz zawarcia układu z Sowietami o zmniejszeniu zbrojeń.

Dewastacja Za 9 Mln.

W Warszawie działa elegancki i dobrze zaopatrzony sklep z rybami i przetworami. Zaplanowano remont, który trwał pół roku i kosztował 9 mln zł.

Po remoncie na podłodze sklepu zalanej wodą (bo brak odpływu) leżą kable elektryczne pod napięciem, drzwi trzymają się na słowo honoru, w sklepie zimno — bo nie działa ogrzewanie, w chłodnich ciepło — bo zepsute, w basenie zdychają ryby — bo brak tlenu itd.

Klienci protestują, a Centrala Rybna twierdzi, że wszystko jest w porządku i remont został przeprowadzony zgodnie z planem.

donacje na upragniony nasz sztandar — rodacy odpowiadają sercem. I tak następujące osoby złożyły ofiary:

Józef Jasiak \$100, Adam Czystychon z rodziną \$65, Anna i Władysław Biernat \$20, Halina i Franciszek Czystychon \$20, Grupa Związku Nar. Pol. 3211 \$25, Henryk Kozłowski \$20, Jan Jaworski \$20, Jan Dagis \$20, Stanisław Pyka \$20, A. Anaszkiewicz \$15, Andrew M. Makkarski \$15, A. J. Chocian \$15, Genowefa Trychta \$10, E. Plocharski \$10, Katarzyna Łaskawska \$10, M. Pancewicz \$5, Teresa Hanek \$10, Monika Job \$10, Stefania Kowalska \$5, Ania Kolak \$5, pan N. \$3, Ania \$1 i zbiorowo \$32.

Ponadto Rycerze Niepokalanej doznają pomocy w różnej formie:

Władysław Pawiński ofiarował Rycerzom w Chicago maszynę do pisania. Sylwia Budzik i jej ojciec uszyli dla Rycerzy 15 kostiumów-pasiaki. Jan Dagis zakupił do biura Rycerzy kilka potrzebnych bardzo przedmiotów oraz wiele książek o tematyce Maryjno-Maksymilianowskiej. Mirosław Modzelewski nakręcał video-filmy na wszystkich przedstawieniach Rycerzy i ofiarował nam cały ich zestaw.

Józef Jasiak zakupił materiał i sam wykonał — trwałą dekorację: brama Oświęcimia i bunkier głodowy Ojca Kolbego. Józef Kloc i Michał Salata oddali wiele stolarskich i dekoracyjnych przysług dając przy tym swój materiał.

Gdyby ktoś jeszcze miał ochotę dołożyć, choćby swój "wdowi grosz," czy to na sztandar, czy też na wydatki związane z działalnością Rycerstwa, prosimy kierować na adres: Rycerze Niepokalanej, 1531 W. Superior St., Chicago, IL 60622 lub bezpośrednio do którejś z fili North-western w Chicago na nr konta: — 1-708138-00.

W dniu 3 marca (niedziela), w kościele św. Jakuba, w Chicago, 5730 W. Fullerton Ave. — podczas polskiej sumy, o godz. 10:30 rano Rycerze Niepokalanej w reżyserii i pod dyktando Marii Kubel wystąpią z programem na temat męki Chrystusa i bestialsko zamordowanego księdza Jerzego Popiełuszki.

Na ten niecodzienny program zapraszamy wszystkich.

Maria Kubel —

Dyrektor Rycerzy Niepokalanej

II Konkurs Chopinowski

15 i 16 marca w sali Rudolph Ganz Memorial Hall, przy Chicago Musical College of Roosevelt University, na 7 piętrze, przy 430 S. Michigan Ave., odbędzie się przesłuchania II Konkursu Chopinowskiego na Środkowo-Zachodnie stany. W przesłuchaniach będą uczestniczyć młodzi pianiści z 5 stanów. W skład jury wejdą: Daniel Polack z University of Southern California, Paweł Chęciński z Chicago Musical College, Eloise Niwa, nauczycielka fortepianu i wykładowca z De Paul University oraz Donald Walker z Northern Illinois University. Przewodniczącą Konkursu jest Lucyna Mięka, dziennikarka i kierowniczka Chóru Lira.

I nagroda wynosi 2,500 dol., przewiduje się również zwrot kosztów przejazdu dla kandydatów wyłonionych na Konkurs w Nowym Yorku. Konkurs jest otwarty dla wszystkich, w wieku od 15-21 lat, bez względu na przekonania religijne i pochodzenie etniczne. Koncert finalistów jest zapowiadany na sobotę, 16 marca, o godz. 8 wiec.

Bilety po 8 dol. od osoby, można nabywać po porozumieniu się z Marionem Wintersem dzwoniąc na nr (312) 474-4764, lub przesyłając czek na Kościusko Foundation, Chicago Chapter na adres:

Mr. Marion Winters, 16707 Merrill Ave., South Holland, Illinois 60473. Przesłuchania wstępne będą odbywać się w piątek, 15 marca od 10:30 do 12 i od 2 do 3:30 po poł., w Ganz Hall. Wstęp wolny.

Konkurs jest organizowany przez Chicagowski Oddział Fundacji Kościuszkowskiej.

Zebranie Komitetu Obywatelskiego

W czwartek, 28 lutego, o godz. 7:30 wieczorem, w domu SPK, Koła Nr 31, przy 3242 N. Pulaski Rd., odbędzie się zebranie sprawozdawcze za rok 1984, na które proszeni są wszyscy prezesi należący do K.O. Obecność wszystkich jest niezbędna.

C. Szymański — prezes

L. Srebałowicz — sekr.



GDĄSK — Lech Wałęsa w towarzystwie swego adwokata Leszka Taylora, po złożeniu wyjaśnień w lokalnej prokuraturze, 17 lutego br.

W Sprawie Popiersia Marsz. Piłsudskiego w Rzymie

Dotarł do nas wycinek prasowy z "Dziennika Związkowego Zgoda," z dnia 13 grudnia 1984 r. mówiący o zdewastowanym popiersiu marszałka Piłsudskiego w Rzymie.

W artykule tym jest podane, że kombataneci z Chicago, biorący udział w obchodach 40-lecia bitwy pod Monte Cassino zwołali w Rzymie miejsce, gdzie znajduje się pomnik Marszałka. W dowód oburzenia tego co zobaczono reagują w prasie, by czynnik emigracyjny zajęły się jak najszybciej popiersiem, znajdującym się w opłakanym stanie.

Czytamy ten artykuł i przecieramy oczy ze zdumienia, gdyż w ramach delegacji Komitetu, łącznie z niżej podpisanymi złożyła wieniec pod pomnikiem Marszałka, który znajdował się w jak najlepszym stanie utrzymania.

Dla informacji Panów powiadamy, iż rzeczywiście pomnik ten był

"Nie Tylko Dla Polaków"

Polish Community Relations Council zaprasza na spotkanie "Nie tylko dla Polaków," które odbędzie się w Moraine Valley Community College, w Palos Hills, Ill., w niedzielę, 24 marca, o godz. od 12 do 5 po poł. Na program spotkania złoży się muzyczny, wystawy sztuki artystycznej oraz polskie filmy. Będzie można spotkać się i rozmawiać z twórcami prezentującymi swoją sztukę.

Po informacji proszę dzwonić — (312) 423-4494 do Mary Rajkowski lub (312) 974-4300 do Alice Ihrig.

Gala Młodzieży

Zjednoczenie Polskie Rzymo Katolickie zaprasza na Galę młodzieżową, która odbędzie się 21 kwietnia w Morton High School East, przy 2400 S. Austin Blvd., Cicero, Ill., o godz. 2 po poł. W przedstawieniu weźmie udział ponad 300 wykonawców z 10 szkół.

Bilety w przedsprzedaży — 5 dol. i po 6 dol. przy wejściu. Dla dzieci od lat 12 — 3 dol. Organizuje się również dojazd autobusami z różnych części miasta.

Dochód jest przeznaczony na cele szkół biorących udział w przedstawieniu.

Po informacji w sprawie biletów proszę dzwonić do wiceprezesa Zjednoczenia Polskiego Rzymo-Katolickiego — Reginy Oćwiej — 278-3210 lub do C. Winiecki — 927-5826 i B. Hyatt — 735-2698.

Klub Przyjaciół Gdańska

Klub Przyjaciół Gdańska powstał na wiosnę 1984 roku przy parafii św. Jacka, dla jednego tylko celu, a mianowicie dla zbierania funduszy na budowę kościoła pod wezwaniem Zmartwychwstania Pańskiego w Gdańsku-Wrzeszczu. Dla tego właśnie powodu Zarząd Klubu podjął się zorganizowania imprezy w sobotę, 9 marca, o godz. 4:00 po poł., w sali Resurrection w parafii św. Jacka (przy skrzyżowaniu ulic Wolfram i Lawndale).

W programie muzyczno-wokalnym wystąpią bezinteresownie artyści: Hanna Banaszek, Stan Borys, Bożena Zydowska, Gdańska Kapela i inni. Wystąpi również międzynarodowej sławy aktor, autor i kompozytor, znany z występów scenicznych w Azji Mniejszej, we Włoszech, Europie, Anglii, Kanadzie i w Stanach Zjednoczonych Ref-Ren (Felix Konarski).

Program poprowadzi Bożena Wandowska. Zarząd gorąco prosi o poparcie. Bilety w cenie \$5.00 są w sprzedaży między innymi na plebani parafii św. Jacka i św. Młodzianków. Całkowity dochód przeznaczony jest na budowę kościoła.

Janina Augustyńska — prezeska

uprzednio zbeszczeszczony, ale po ważnym wydatkiem finansowym Komitetu został doprowadzony do należącego stanu rzeczy.

Zechcą Panowie sprostować wyżej wspomniany artykuł.

Łączymy wyrazy poważania, **S. Soboniewski** — prezes **Z. Szadkowski** — sekr. gen. **Ogólnego Komitetu Opieki nad Grobami Żołnierzy, Marynarzy i Lotników.**

Posiedzenie Wyborcze Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej

Wyborcze posiedzenie Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej odbędzie się 27 lutego, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Janina's Lounge & Banquet Hall, 3459 N. Milwaukee Ave.

Apelujemy do wszystkich członków o przybycie na zebranie.

Prosimy o dopełnienie obowiązku złożenia mandatów. Kto tego jeszcze nie uczynił, proszony jest o zrobienie tego na posiedzeniu Ligi. Mamy ważne sprawy do załatwienia i wybory.

J. A. Jurek, prezes; **A. J. Halvorsen**, gen. sekr.

Msza Św. w Madonna High School

Klub Rodziców przy Madonna High School zaprasza na Mszę św. i śniadanie, w niedzielę, 3 marca, o godz. 10 rano, w audytorium szkolnym, przy 4031 W. Belmont Ave.

Wstęp \$3.50 od osoby i 2 dol. od dzieci przedszkolnych. Po informacji proszę dzwonić: 282-2552.

Gerry Dean

Marcowy Wieczór Klubu Przyjaciół Warszawy

W sobotę, 2 marca w John Beyzym Memorial, 6965 W. Belmont Ave., Klub Przyjaciół Warszawy urządza Marcowy Wieczór Towarzyski. Początek o godz. 7 wieczorem.

W programie artystycznym wystąpi znana i lubiana piosenkarka Anita Nazorek przy akompaniamencie Henryka Wawrzyszka. Dalszą część programu wypełni Władysław Dargiel, śpiewem i grą na pianinie i akordeonie.

Zarząd Klubu ma nadzieję, że nasz marcowy wieczór przetrzeźwi się w nastrojowy wieczór wspomnień.

Reszta jak zawsze. Kawa herbata, kanapki, ciasto, bar i towarzyski brydż, a w przerwach dyskretna muzyka z taśm.

A więc serdecznie zapraszamy od godz. 7 wiec., w sobotę, 2 marca, do Klubu, 6965 W. Belmont Ave.

Zarząd Klubu

Zebranie Stow. Parafii Greboszów

Zawiadamiamy, że nasze zebranie odbędzie się w niedzielę, 10 marca, w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd., o godz. 2:30 po poł. Ze względu na ważność omawianych spraw pożądana jest obecność wszystkich członków.

Wł. Gala — prezes

A. Bratko — sekretarka prot.

Spotkanie w Pol-Amer. Klubie Dziedzictwa

Polsko-Amerykański Klub Dziedzictwa zaprasza na spotkanie, które odbędzie się w niedzielę, 3 marca, o godz. 2 po poł., w Copernicus Cultural Center, przy 5216 W. Lawrence Ave. Zostaną omówione nadchodzące imprezy.

Można będzie nabyć bilety na "Świecone," które odbędzie się 14 kwietnia. Po informacji proszę dzwonić: 685-0624, o godz. 6 wieczorem.

Kenneth P. Gili

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Wydz. Kobiet Okręgu XII ZNP

Zawiadamiamy delegatki, że posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu XII odbędzie się w środę, 27 lutego, o godz. 7 wiec., w sali Placówki 14 SWAP.

Odbędzie się wybory zarządu na rok 1985.

Ze względu na ważność spraw do omówienia prosimy wszystkich o udział w zebraniu.

J. Binkowska — komisarka **A. Kokoszka** — koresp.

Sejmik Okręgu 13 ZNP

Sejmik Okręgu 13 ZNP odbędzie się w niedzielę, 10 marca, o godzinie 1:30 po poł., w gmachu Okręgu 13 ZNP, tuż obok Związku Narodowego Polskiego, przy 6038 North Cicero Avenue.

Gminy są proszone o wysłanie pełnej liczby przysługujących im delegatów, czyli po jednym lub jednej delegatce na 500 członków prawnych i pełnoletnich.

Gminy liczące mniejszą liczbę członków mają uprawnienie do jednego lub jednej delegatki.

Mandaty muszą być podpisane przez Zarząd Gminy i należy je przelać na ręce Komisarza Okręgu.

Zapraszamy na Sejmik prezesa A. A. Mazewskiego wraz z całym zarządem i dyrektorami Okręgu 13, oraz Komisarza i Komisarkę Okręgu 12. Mile będą widziani reprezentanci Grup należących do Okręgu 13 ZNP. Grupy mogą wysłać na Sejmik jednego lub dwóch przedstawicieli lub przedstawicieli.

Postanki i Postowie 39 Sejmu ZNP są proszeni o gremialny udział.

Stanley Sciblo — komisarz Okręgu **dr Edward C. Różański** — sekr. okr.

Zebranie Gr. 1820 ZNP Tow. Gwiazda Wolności

Towarzystwo Gwiazda Wolności, Grupa 1820 ZNP, zawiadamia o zebraniu, które odbędzie się w niedzielę, 3 marca, w sali Domu K.P.A., przy 5844 N. Milwaukee Ave., o godz. 2:30 po poł.

Mamy wiele pilnych spraw do omówienia, m. in. bankiet i bal na 70-lecie naszej Grupy. Prosimy wszystkich o obecność. Jednocześnie informujemy, że złożyliśmy 100 dol. na Teleton K.P.A.

Z. Adamiak — prezeska **J. Rutkowski** — sekretarz prot.

Zebranie Grupy 170 ZNP Towarzystwa Im. A. Gillera-T. Zana

Towarzystwo im. Agatona Gillera-Tomasza Zana, Grupa 170 ZNP odbędzie swoje miesięczne posiedzenie we wtorek, 26 lutego, w budynku Copernicus Center, przy 3160 N. Milwaukee Ave., o godz. 2 po poł. Ze względu na ważność spraw do omówienia, prosimy wszystkich członków o przybycie.

J. Tracz — prezes **J. Strzyż** — sekretarz prot.

Wieczór Muzyki E. Presley'a w Weber High School

Stowarzyszenie Absolwentów Weber High School urządza "Wieczór muzyki Elvisa Presley'a," w sobotę, 30 marca.

Bilety w przedsprzedaży — \$7.50, przy wejściu — \$10. Po dalsze informacje proszę dzwonić do szkoły pod nr 637-7500 ext. 26.

Gordon Szymański — prezes

"Zabawa Stoliczkowa" w Towarzystwie M. B. Częstochowskiej

Towarzystwo Matki Boskiej Częstochowskiej, przy Domu Starców św. Józefa, 2650 N. Ridgeway, urządza bingo, w niedzielę, 10 marca, o godz. 2:30 po poł. Mile widziani członkowie i goście. Będzie podana kawa i ciasto. Odbędzie się również loteria fantowa. Wstęp, ofiara — 2 dol.

Helena Kott

Z Posiedzenia Instalacyjnego Grupy 670 ZNP

W niedzielę, 17 lutego Tow. Miecz Kościuski, Grupa 670 ZNP, odbyło swe instancyjne posiedzenie w sali Przybyło's House of the White Eagle, 6839 N. Milwaukee Ave., w Niles, Ill. Było to miesięczne i instalacyjne posiedzenie.

Po załatwieniu spraw rutynowo-administracyjnych przystąpiono do instalacji nowego zarządu na rok 1985.

Przysięgę od nowej administracji Tow. Miecz Kościuski, Grupy 670 ZNP odebrał Władysław Kuman, sekr. Gminy 75 ZNP, do którego to owa Grupa należy.

Zarząd Tow. Miecz Kościuski, Grupa 760 ZNP na rok 1985 tworzą: **Matthew Phillips** — prezes; **Walter W. Mazurek** — wicepr.; **William A. Biernat** — sekr. fin.; **William R. Biernat** — sekr. prot.; **Henry Osysko**, skarbnik.

Zaznaczyć należy, że Grupa bieżąco bardzo czynny udział we wszystkich poczynaniach Gminy 75 ZNP, jak również w poczynaniach całego ZNP. Uchwalono poprze zbliżającą się imprezę Teletonu, asygnując ze swej kasy sumę \$25.00, jak również zwrócono się do obecnych członków o jej indywidualne poparcie.

Po załatwieniu tych spraw została podana bardzo obfita i smaczna kolacja instalacyjna.

Komisarka Pytel Na Instalacji Gminy 178 ZNP

Posiedzenie instalacyjne Gminy 178 odbędzie się w poniedziałek, 25 lutego, w sali SPK pnr. 3242 N. Pulaski Rd., początek o godz. 7:30 wieczorem.

Komisarka Okr. 13-go ZNP p. Kazimiera Pytel będzie naszym honorowym gościem. Prosimy delegatki i delegatów o liczne i punktualne przybycie.

Aleksander Moll — prezes **Roman Strzelecki** — sekr. prot.

Wybory i Instalacja Gminy 143 ZNP

Wyborcze posiedzenie Gminy 143 ZNP, połączone z instalacją, odbędzie się w poniedziałek, 4 marca, o godzinie 7:00 wieczorem, w sali Weteranów Placówki Nr 2, przy 4800 S. Wood ulicy. Będzie to pierwsze posiedzenie w nowym roku.

Wszystkie Grupy związkowe należące do Gminy są proszone o przesłanie do sekretarza protokółowego mandatów swoich delegatów do Gminy 143 wraz z opłatą na rok 1985. Adres: **Kazimierz Jasiński**, 3914 W. 57th Street, Chicago, IL 60629.

Zarząd apeluje o liczne i punktualne przybycie.

Roman Kolpacki — prezes **Kazimierz Jasiński** — sekretarz

Zebranie Gminy 41 ZNP

Zarząd Gminy 41 ZNP zawiadamia delegatów, iż miesięczne zebranie Gminy 41 odbędzie się 1 marca, w sali Placówki 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., o godz. 7:30 wiec. Informujemy także, że będziemy mieć bingo oraz losowanie fantów.

Prosimy członków o liczne przybycie. Zapraszamy sympatyków i przyjaciół.

Joseph Szczech — prezes **Emilia Jabłońska** — sekr.

Zebranie Gminy 120 ZNP

Zarząd Gminy 120 ZNP zawiadamia, że we wtorek, 26 lutego, w sali Moskal Catering, 5639 N. Milwaukee Ave., odbędzie się roczne zebranie wyborcze Gminy 120. Zebrania naszej Gminy nie są zwoływane w grudniu i styczniu, będzie to pierwsze zebranie w nowym 1985 roku. Najwyższy więc czas zabrać się znowo do pracy związkowej.

B. Parafiniczuk — prezes **E. Tragarz** — sekr. prot.

Wielkie Otwarcie Nowy Polski Sklep Jubilerski

ZŁOTY KĄCIK

Piękna Biżuteria z 14 i 18 Karatowego Złota
• Bransoletki • Wisiorki • Łańcuszki
• Pierścionki Różnego Wyrobu
NAPRAWY NA POCZEKANIU
5405 W. Higgins Rd. Tel.: 794-8741
Otwarte: Pon., Wt., Cz., Pt. i Sob. od 10-ej do 6-ej,
Niedziela od 12-ej do 5-ej

Dziennik Związkowy
(USPS 163-400)Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisy i fotografie Redakcja nie zwraca.**WARUNKI PRENUMERATY**

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00	

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)... 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00	Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)... 50¢**“Miałeś Chamie Złoty Róg...”**

Indochiny nie są pepkiem świata. Są jednak jednym z tych punktów globu, które posiadają wyjątkowe znaczenie strategiczne. Wyniesiony ku równikowi, górzysty półwysp stanowi pomost łączący wyspy Archipelagu Sundajskiego i Australię z Azją, a jednocześnie przegradza szlaki komunikacyjne lądowe i morskie wodzące wzdłuż kontynentu. Nie też dziwnego, że od tysiącleci trwa zacięta walka o supremację w tym odległym zakątku.

W okresie wzmoczonej kolonizacji opanowali półwysp Francuzi (wschodnią część — Kochinchinę) i Anglicy (zachód i centrum oraz Półwysp Malajski łączący Indochiny z Sumatrą). II wojna światowa potwierdziła znaczenie strategiczne tego obszaru, a czasy najnowsze jeszcze je podniosły.

Po wojnie obszar Indochin stał się terenem penetracji krajów komunistycznych. Ostatnie 30-lecie to nieustanne pasmo ich sukcesów. Po opanowaniu Pn. Wietnamu przyszła kolej na południową część tego niewielkiego kraju. W trakcie wojny — i niejako przy okazji — w rękach komunistów znalazły się Laos i Kambodża.

Sytuacja się “wyjaśniła” i skomplikowała jednocześnie, bowiem Kambodża, ten “Złoty Róg” Indochin, została opanowana nie przez pro-sowieckie siły Wietnamu, a przez “Czerwonych Kmerów” — oddziały wspierane i uzbrajane przez Pekin.

Początki rządów Pol-Pota — przypominające zresztą żywo lata japońskiej okupacji — przyniosły chwilowy spokój. Nie na długo jednak. Gdy tylko sytuacja wewnętrzna w południowej części Wietnamu została “unormowana”, to nowe azjatyckie “mocarstwo” ruszyło do natarcia. Phnom Penh padło w roku 1979. Od tego czasu wojska wietnamskie okupują terytorium kraju. Książę N. Sihanouk i inni opozycyjni politycy znaleźli się w Pekinie, a w kambodżańskiej dzungli rozpoczęły działania partyzanckie oddziały anty-wietnamskie.

Najliczniejsze są oddziały Czerwonych Kmerów — ok. 35-40 tysięcy ludzi — siły zbrojne Ludowego Frontu Wyzwolenia związanego z osobą b. premiera w rządzie Pol-Pota, Son-Sanna i jego partią Moulinaka (Mouvement pour la Liberation Nationale de Kampuchea) lojalna wobec księcia Sihanouka, który z kolei posiada własną organizację, FUNCINPEC i siłę zbrojną, zwaną Armią Narodową Sihanouka (ANS), liczącą 4-5 tys. ludzi, przeważnie nieuzbrojonych. Ponadto istnieją jeszcze — uformowane przez Son-Sanna — drugie skrzydło Czerwonych

Kmerów (KPNLF) o liczebności ok. 19 tysięcy ludzi, w tym 6,000 bez broni.

Okupacyjne siły wietnamskie liczą ok. 160,000 ludzi i są wspierane przez wojska reżimu Heng Samrina liczące 20-30 tys.

W wyniku działań wojennych, trwających nieprzerwanie od Bożego Narodzenia 1978 roku, ponad pół miliona mieszkańców Kambodży schroniło się w sąsiedniej Tajlandii, która — w związku z tym — jest narażona na ataki wojsk wietnamskich oraz równoległe naciski dyplomatyczne.

Do końca roku ubiegłego siły proreżimowe odnosiły bardzo ograniczone sukcesy. Ostatnie doniesienia świadczą jednak o decyzji — podjętej zapewne w Hanoi — ostatecznego rozprawienia się z partyzantami.

Należy zadać jednak pytanie — czy Wietnam ograniczy się do likwidacji partyzantki, czy też uderzy w końcu na Tajlandię, co będzie stanowić następny krok do opanowania całego półwyspu Indochińskiego?

Należy przypuszczać, że komunistyczny Wietnam, który — obok Kuby — stanowi zbrojne ramię Związku Sowieckiego, będzie dążył do przejęcia kontroli nad całym obszarem strategicznym. Nie będzie to zresztą pierwsza próba — przypomnijmy tylko rewoltę prokomunistyczną w Malezji (rok 1948), rządy Sukarno w Indonezji przed rokiem 1965, czy choćby próbę przechwycenia władzy w byłej kolonii portugalskiej — Timorze — przez uzbrajaną i popieraną przez Kreml grupę o nazwie Fretilin w roku 1975.

Posiadanie Malezji to kontrola najważniejszego szlaku morskiego łączącego Daleki Wschód z Azją Południową, Bliskim Wschodem, Afryką i Europą. Posiadanie Indonezji to ropa naftowa, a także bezpośredni niemal wgląd w szósty kontynent — Australię — i możliwość penetracji południowych obszarów Oceanu Indyjskiego i Pacyfiku, jedynej dotąd niezagrożonej przez ZSRR drogi wodnej.

Warto podkreślić — Indochiny stanowią klucz do Archipelagu Sundajskiego i Australii, a więc do postawienia bariery strategicznej i uzyskania niekwestionowanej przewagi strategicznej w Świecie.

Dlatego rząd Stanów Zjednoczonych przywiązuje tak dużą wagę do wydrzeń w tym rejonie świata, co krzykliwi, ale niebystro rożgarnięci pacyfści gotowi są traktować jako wtrącanie się w obce, odległe interesy Ameryki, sprawy. Kambodża jest bramą do Indochin, ich “złotym rogiem”...

Sprawa Gibraltaru

Po 16-tu latach zablokowania granicy między Hiszpanią i brytyjskim obszarem Gibraltaru nastąpiło odprężenie. Punkty graniczne zostały otwarte dla ruchu, co jednak — w ocenie specjalistów w zakresie stosunków hiszpańsko-brytyjskich — nie jest żadną zapowiedzią, że sprawa Gibraltaru weszła na korzystną dla Madrytu drogę.

Przypomnieć trzeba, że to gen. Franco zamknął bramy wejściowe na półwysp w 1969 r., gdyż sądził, że tak taktyka nacisków zmusi W. Brytanię do wycofania się ze “Skali” (“Rock”).

Gdy zostały podjęte w Genewie rokowania brytyjsko-hiszpańskie, a strona brytyjska zgodziła się na poruszenie w tych rokowaniach szczególnie ważnego dla Londynu problemu “suwerenności”, Hiszpania zdecydowała usunąć ostatnie bariery, blokujące dostęp w obie strony.

Nie baczno to jednak, aby Madryt mógł przejąć władzę nad kolonialnym obszarem brytyjskim, jaki został uzyskany przez W. Brytanię w 1713 r. na mocy Pokoju w Utrechcie. W grę wchodzi bowiem zagadnienia szczególnej wagi dla W. Brytanii i stąd nie może ona zrezygnować z swoich uprawnień.

Tak więc Londyn jest moralnie i konstytucyjnie zobowiązany brać pod uwagę postawę oraz nastawienie i interesy 29,000 mieszkańców terenu Gibraltaru.

Większość z nich zdecydowanie wyraża obawy, że zostaną pochłonięci przez Hiszpanię, gdy ona przejmie “Skale” i stąd domagają się ustaleń powiązań z W. Brytanią.

Dla W. Brytanii jest to problem zasadniczego znaczenia. Trzeba bowiem pamiętać, że o taką samą zasadę W. Brytania prowadziła wojnę z Argentyną o Wyspy Falklandzkie.

Dalej Gibraltar jest wyjątkowej wagi strategicznym punktem zarówno W. Brytanii, jak i systemu sojuszników NATO jako całości. Teren pod władzą Brytyjczyków posiada ważne urządzenia obronne (elektroniczne monitory), wielkie zapasy materiałów pędnych oraz pomieszczenia mieszkalne dla co najmniej 20,000 żołnierzy.

Czy istnieją szanse, że Londyn zmieni swoje nastawienie? Znawcy zagadnienia oraz postawy

Brytyjczyków podkreślają, że jest to raczej wątpliwe. Ale zarazem sądzą, że jeśli w 1986 r. Hiszpanie wypowiedzą się wielką ilością głosów w referendum w sprawie pozostania w NATO, może to wpłynąć na plany i decyzje W. Brytanii. Podobny wpływ może mieć wejście Hiszpanii w 1986 r. w ramy Europejskiej Wspólnoty.

Obecnie obie strony, Hiszpanie i Brytyjczycy, wyrażają zadowolenie, że w Gibraltarze nastąpiło odprężenie.

To i Owo

Na przedmieściach Budapesztu do jednego z domów wtargnął przez otwarte drzwi zabłąkany dzik. Intruz zdemolował urządzenie mieszkania, a następnie wypędzony przez lokatorów uciekł skodami na drugie piętro, skąd ratował się skokiem przez okno na ulicę. Skok okazał się śmiertelny. Mieszkańcy domu podzieliли się mięsem dzika.

Hodowca ptaków, Australijczyk Laren Corenson, mieszkający w Adelajdzie, po powrocie do domu, stwierdził, że jego ulubiona gadająca papuga pokryta jest syntetyczną żywicą.

Ponieważ usunięcie kleistej substancji z piór ptaka okazało się niemożliwe, wezwany weterynarz usunął jej pod narkozą całkowicie z ciała papugi. Hodowca spodziewa się, że gdy pióra odrósł, papuga odzyska również mowę.

Słomiane kapelusze z wmontowanymi w nie wentylatorami poleca jeden z domów towarowych w Nowym Jorku. Wentylatoriki chłodzące głowę w czasie upałów poruszane są przy pomocy 1,5-woltowej baterijki.

Przed 55 laty Grek Antonius Christoles, gdy rodzice nie pozwolili mu poślubić ukończonej dziewczyny, powędrował w góry i zamieszkał samotnie w górskiej pieczarze. Jego dawna narzeczona od tego czasu zdążyła zostać prababką.

**INNI
PISZĄ:**

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Stany Zjednoczone i Pakistan

(CHICAGO SUN-TIMES) — Można to lubić lub nie, ale jest to truizm: demokratyczny kraj musi grać kartami, jakie sam rozdziela, nawet wówczas, gdy to oznacza pomoc i przyjaźń z bardzo wyraźnie nie demokratycznymi rządami.

Sprawą przykładową jest Pakistan, gdzie bezwzględny przywódca, gen. Mohammed Zia ul-Haq, aresztował przywódców opozycji, aby zapewnić sobie przed czasem wyniki wyborów, jakie odbędą się w tym tygodniu.

Zia, który uchwycił władzę w kraju w 1977 r., nie jest przywódcą, jakiego ktoś chciałby sobie wybrać na dyplomatycznego współtowarzysza w jednym łóżku. Jest on arogantem oraz autokratą w uznawanym stylu rządzących wojskowych.

Istnieją dowody, że jego muzułmański kraj może budować swoje siły i zdolności w zakresie broni atomowych.

Jego przyjaźń jest kuponem: jest ona uzależniona od wysokości oraz rodzaju gospodarczej i wojskowej pomocy, jakie Stany są skłonne dać mu, mianowicie \$3.2 biliona w okresie pięciu lat, poczynając od 1981 r. Będący obecnie pod rozważa amerykański budżet zawiera pozycję \$575 milionów na pomoc dla Pakistanu, a więc o \$50 milionów więcej niż pomoc ta wynosiła w obecnym roku budżetowym.

Alte mimo wszystko utrzymywanie przyjaźni z Zia, jeśli jest ona potrzebna, absolutnie leży w najlepszym interesie Stanów Zjednoczonych. Wynika to choćby z tego, że Pakistan ma długą granicę z Afganistanem, a granica ta stanowi drogę dla dostaw pomocy dla afgańskich powstańców walczących z sowieckimi siłami okupacyjnymi.

Pogranicze to jest też terenem, przez który uciekają z Afganistanu uchodźcy afgańscy, a jest ich już ponad dwa miliony, którzy schronili się do Pakistanu. Najbardziej zaś ważne jest to, że sojusz z Pakistanem jest odstraszaniem Sowietów od ich dalszymi aktów agresji.

Przyduszeni w Afganistanie, mając Pakistan jako kraj buforowy, Sowiety dla przykładu nie mogą podjąć wypadu do Afganistanu, aby zdobyć kontrolę nad Zatoką Perską oraz wolny dostęp do Morza Arabskiego oraz Oceanu Indyjskiego.

Można sobie wyobrazić, że bez Pakistanu oraz przy wzrastających wpływach Sowietów w Iranie i Indiach, potencjalne niebezpieczeństwo strategiczne dla Wschodu i Zachodu staje się oczywiste.

Doszłoby do szerokiego, a nawet globalnego naruszenia równowagi w Środkowej i Południowej Azji, co nawet mogłoby naruszyć Afrykę.

Przywódca kraju taki jak Zia może być niewygodnym sojusznikiem, ale polityka jest rzeczywistością, która dyktuje założenie, że jeśli on ma być czymś przyjaciele, to ten ktoś powinien być Stanami.

Są też inne przykłady. Jednym jest Korea Południowa. Jej polityka napewno nie posiada demokratycznych wartości, jak to kiedyś przewidywano.

Rząd w Chile jest okropny, ale byłoby głupotą ze strony Stanów zrzucić z siebie odpowiedzialność za to, że jest w Chile okropny.

Są też inne kraje w Ameryce Łacińskiej, które amerykańscy dyplomaci chcieliby odwiedzić, ale wola nie mieć z nimi nic do czynienia. A właśnie i te kraje są włączone w niepewną równowagę sił, jaka musi być zachowana za wszelką cenę.

Te wszystkie argumenty były, są i będą nadal debatowane w Kongresie, jak też w środowiskach, które wolałyby, aby tam była znacznie inna rzeczywistość. A jeśli zakończą się dyskusje, praktyczne rozwiązanie będzie takie, jakie będzie leżało w najlepszym interesie sytuacji, jeśli chodzi o globalną stabilizację, jaka może być osiągnięta.

W świecie, który nie jest doskonały, celem musi być zneutralizowanie czy też rozładowanie jego najbardziej uciążliwych sił niedoskonałości.

Buty Golfowe, Zamiast Tenisówek

Wraz ze zmianą szefa sztabu Białego Domu zmieniają się upodobania sportowe sztabu. Zamiast tenisówek, częściej można będzie spotkać w szafach sztabowców buty golfowe.

Donald Regan z zamiłowaniem gra w golfa, gdy jego poprzednik Baker, grał w tenisa.

Niepokoje w Chile

(U.S. News & World Report) — W rozmowach Chilijczyków o przyszłości pod rządami wojskowymi dominuje strach, nienawiść i pesymizm. “Przyłożono nam do głowy pistolet, a my nie mamy broni, żeby walczyć” — mówi chilijski biznesman. — “Tylko cud może przynieść pokojowe rozwiązanie naszych problemów” — stwierdza przywódca legalnej, ale bardzo ograniczonej w swej działalności, politycznej opozycji.

“Sytuacja przypomina Niemcy tuż przed dojściem do władzy Hitlera nie mając nadziei ludzie cieszą się życiem, dopóki mogą” — mówi turysta, który odwiedził Vina del Mar.

Nawet na Półkuli Południowej ostatnie wydarzenia spowodowały wątpliwości co do zdolności Chile osiągnięcia statusu wzorcowej demokracji w Ameryce Łacińskiej, a także zdolności do osiągnięcia stabilności gospodarczej i dobrobytu.

Zarówno krytycy jak i zwolennicy 69-letniego prezydenta Augusta Pinocheta, który stał na czele puczu wojskowego w 1973 roku, są coraz bardziej przekonani, że wojskowy rząd silnej ręki nie ma zamiaru ogłosić wolnych wyborów ani też przekazać w inne ręce dzierżoną od wielu lat władzę.

W wyniku drażliwych praw obywateli od czasu wprowadzenia w listopadzie ubiegłego roku stanu wyjątkowego, armia posiada władzę prawie nieograniczoną.

Ponad 700 krytyków reżimu przebywa na wygnaniu w odległych rejonach kraju, gdzie możliwości przeżycia nie są duże.

Chile znajduje się w stanie poważnej recesji gospodarczej spowodowanej w dużym stopniu przez spadek ceny miedzi, głównego produktu eksportowego tego kraju. Tysiące dzieci spieszy do szkół z powodu darmowych posiłków, a nie z chęci zdobycia wiedzy. Nauczyciele, którzy codziennie wąż uczniów, twierdzą, że niedza jest tak skrajna, iż wiele dzieci traci na wadze w czasie weekendu, ponieważ w domu brak jedzenia.

Stany Zjednoczone są szczególnie zaniepokojone perspektywą, że największa i najlepiej zorganizowana chilijska Partia Komunistyczna może skorzystać z chaosu i represji, które nekają kraj od czasu wyboru marksistowskiego prezydenta Salvadora Allende w 1970 r.

Oskarżane ciągle o popieranie puczu wojskowego, którego wynikiem była śmierć Allende, Stany Zjednoczone są krytykowane za to, że nie podejmują żadnej akcji przeciwko temu, który go obalił (Pinochet). “Chcemy, aby USA odcisnęły wszelką pomoc zagraniczną dla Pinocheta” — oświadczył przedstawiciel związków zawodowych w Santiago. “Przedkładamy sześć miesięcy cierpień ponad lata, kiedy próbowaliśmy przetrwać pod jego (Pinocheta) rządami”.

Faktem pozostaje, że Stany Zjednoczone nie mają prawie żadnego wpływu na juntę rządzącą Chile. Poza niewielką ilością wysyłanej żywności wszelka pomoc gospodarcza i wojskowa została przez USA wstrzymana na znak protestu przeciwko gwałceniu Karty Praw Człowieka.

Rząd prezydenta Reagana, aczkolwiek nie wymienił nazwiska Pinocheta otwarcie skrytykował brutalność policji chilijskiej i ostrzegł, że represje uniemożliwiają powrót demokracji. Dla Chilijczyków powrót jej jest w chwili obecnej tylko marzeniem.

W rzeczywistości nasila się przemoc, która podczas wcześniejszych zamieszek (które rozpoczęły się w maju 1983 r.) spowodowała śmierć ponad 100 mieszkańców Santiago.

Obecny spokój jest wynikiem zarówno upalnej pogody jak i rządowych akcji represyjnych. Nie przypuszcza się jednak, aby trwał on dłużej niż do marca, kiedy to tradycyjnie wraz ze spadkiem temperatury wzmagają się pasje polityczne. Może się jednak zdarzyć, że kłopoty zaczną się dużo wcześniej.

W dniu 22 stycznia policja przy użyciu armatek wodnych i pałek rozprędziła członków Partii Chryścijańsko-Demokratycznej, którzy podczas mszy poświęconej byłemu prezydentowi Eduardo Frei (krytykowi reżimu wojskowego, który zmarł trzy lata temu) wznosili okrzyki przeciwko juncie.

Przedstawiciele związków zawodowych mają zamiar kontynuować wysiłki w celu usunięcia Pinocheta, bez uciekania się do przemocy, “tak długo, jak długo będzie to możliwe”. Starają się oni uniknąć sytuacji, które mogłyby doprowadzić do aresztowań podejrzanych o “wywoływanie

kłopotów” — co z kolei mogłoby spowodować wyjście robotników na ulice (zamieszki).

Nawet przywódcy opozycji odgęnują się od użycia przemocy wyjaśniając: “Nie chcemy, aby nasi ludzie umierali na ulicach, aby do nich strzelano z broni maszynowej”.

Część z nich przygotowuje się jednak do ewentualnej walki zbrojnej, starając się zmobilizować przeciwko Pinochetowi opinie światową.

Mają oni nadzieję powtórzyć sytuację z 1979 roku, kiedy to obalony dyktator Anastasio Somoza stał się ważną postacią dla międzynarodowego ruchu socjalistycznego, dla partii chryścijańsko-demokratycznych w wielu krajach między innymi na Kubie i w Związku Sowieckim.

Jeżeli tak się stanie, przywódcy opozycji przewidują: “otrzymamy broń, która posłuży do walki z Pinochetem tak samo jak Sandiniści, którzy dostali broń do walki z Somozą”.

Jeszcze zeszłej jesieni byłoby to możliwe. Znajdująca się na skraju przepaści gospodarka i żądania 12 milionowej ludności kraju domagającej się powrotu władzy cywilnej zmusiły Pinocheta do rozpoczęcia procesu zwanego “apertura” lub otwarcie.

Miał on zagwarantować wolną dyskusję polityczną i stopniowe złagodzenie rządów wojskowych oraz zwolnienie w kraju powszechnych demokratycznych wyborów przed 1989 rokiem.

Znawcy zagadnienia twierdzą, że takie podejście zadowoliłoby większość mieszkańców Chile. Cieszyło się ono szczególnie popularnością wśród przedstawicieli liczonej i politycznie silnej klasy średniej, która w zasadzie zaakceptowała obalenie rządu Allende, ale teraz uważa, że wojskowi pozostają przy władzy zbyt długo.

Jednakże “apertura” zakończyła się zamieszkami i akcjami represyjnymi. Przywódcy wojskowi oskarżyli przywódców politycznych o sabotażowanie prób porozumienia przez domaganie się natychmiastowej rezygnacji Pinocheta.

Politycy cywilni upierają się, że proponowany przez rząd kompromis jest tylko pretekstem mającym na celu uciszenie rosnącej w siłę opozycji.

Dyplomaci zagraniczni zgadzają się, że zarzuty te zawierają w sobie dużo prawdy, lecz twierdzą, że wobec podziału, który zaistniał w Chile fakt ten nie ma w chwili obecnej większego znaczenia.

Ci, którzy mają ciągle do czynienia z Pinochetem twierdzą, że stał się on mniej elastyczny i bardziej zdeterminowany, aby utrzymać się na swoim stanowisku, niż był w czasie pełnego optymizmu okresu “apertura”.

Bez względu na swoją niepopularność junta nie widzi zagrożenia swojej władzy ani też powodu do złagodzenia polityki silnej ręki.

(Tł. E.U.)

**Izraelczycy
Na Terenach
Okupowanych**

W Jerozolimie podano do wiadomości, że obecnie na okupowanych przez Izrael terenach arabskich znajduje się 42,500 kolonistów Izraela, a więc znacznie więcej niż dotychczas przypuszczano. Badania liczby ludności zostały przeprowadzone przez West Bank Data Project, niezależną grupę badawczą.

Według raportu, 1 stycznia 1985 r. na okupowanych terenach było 9,000 rodzin żydowskich, liczących łącznie 42,500 osób, żyjących w 114 osiedlach.

Dotychczas sądzono, że po zachodniej stronie rzeki Jordan żyje od 28 do 30 tysięcy Izraelitów. Raport o badaniach, opracowany przez byłego zastępcę mayor Jerozolimy wykazał, że obecnie zmniejsza się ilość osiedleńców, co ma związek w kryzysie gospodarczym w Izraelu. Osiedla izraelskie mogą jednak rozwijać się, gdyż istnieją dostatecznie duże zapasy materiałów budowlanych.

**Najwięksi
Przeciwnicy
Reform Podatkowych**

Przedstawiciele Białego Domu mówią, że największymi przeciwnikami reformy podatkowej są nie kto inny, jak przedstawiciele gazowni i firm naftowych. Kolejno, przeciwni reformie są również kongresmeni, członkowie lokalnych samorządów oraz instytucje charytatywne.

Konferencja Nauczycieli

Przygotowania do I Zjazdu Nauczycieli Języka Polskiego i Działaczy Oświatowych nabierają tempa i rozmachu.

Zjazd organizowany jest w ramach pracy Komisji Oświatowej przy Zarządzie Głównym Kongresu Polonii w Ameryce. Pomysł Zjazdu wyszedł od prezesa Alojzego Mazewskiego podczas spotkania Dyrekcji Kongresu w maju 1984 r. Prezes Mazewski mianował wtedy ówczesnego (i obecnego) przewodniczącego Komisji Oświatowej, dra Edmunda Osysko, przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego Zjazdu. Edmund Osysko, doktor socjologii, prawnik naukowy Uniwersytetu Columbia w Nowym Yorku, mający duże doświadczenie w pracy organizacyjnej i społecznej oraz liczne kontakty w polonijnym świecie naukowym, energicznie zabrał się do pracy.

W ciągu kilku miesięcy nawiązał bliskie kontakty z Centralą Polskich Szkół Dokształcających w Nowym Yorku oraz ze Zrzeszeniem Nauczycieli Polskich w Chicago, uzyskał poparcie finansowe i aktywną współpracę Fundacji Kościuszkowskiej, Polskiego Instytutu Naukowego i Zakładu Naukowych w Orchard Lake. Równocześnie starał się dotrzeć korespondencyjnie i poprzez artykuły w prasie polonijnej do nauczycieli języka polskiego i ośrodków nauczania języka polskiego rozsiadanych po Stanach Zjednoczonych.

Dotychczasowe rezultaty są bardzo zachęcające. Zgłaszają się nauczyciele nawet z takich stanów jak Floryda, Teksas i Wyoming.

W ramach "wyglądania" strony organizacyjnej i programowej Zjazdu w dniach 25-27 stycznia 1985, odwiedzili Chicago przedstawiciele Komitetu Organizacyjnego z Nowego Yorku, panowie Edmund Osysko i Jan Woźniak. Jan Woźniak jest długoletnim pedagogiem i prezesem Centrali od 20 lat.

Harmonogram ich pobytu był bogaty. W piątek, 25 stycznia, w siedzibie Związku Narodowego Polskiego odbyło się spotkanie, w którym wzięli udział: prezes Alojzy Mazewski i wiceprezeska Helena Szymanowicz — jako reprezentanci Kongresu, cenzor Hilary Czaplicki — reprezentant Alliance College, Franciszek Kokot i Włodzimierz Werchun — przedstawiciele Zrzeszenia, Jan Woźniak — przedstawiciel Centrali i dr Edmund Osysko. Spotkanie odbyło się w przyjemnej i rzeczowej atmosferze. Prezes Mazewski obiecał pełną współpracę i osobisty udział w Zjeździe.

Tego samego dnia wieczorem, w biurze Zrzeszenia odbyło się spotkanie gości z Nowego Yorku z przedstawicielami Zarządu Zrzeszenia.

Na tym spotkaniu ustalono ostateczny skład Komisji Organizacyjnej Zjazdu i rozdzielono pracę w następujący sposób: Edmund Osysko — odpowiedzialny za całość; Jan Woźniak — wiceprzewodniczący — sprawy finansowe i organizacyjne na terenie Nowego Yorku; Janusz Boksa — wiceprzewodniczący (prezes Zrzeszenia) — sprawy organizacyjne na terenie Chicago; Helena Ziolkowska — wiceprzewodnicząca — sprawy programowo-dydaktyczne.

W sobotę przed południem goście odwiedzili polskie szkoły sobotnie Kościuski i Pułaskiego. Byli bardzo

serdecznie przyjmowani przez kierowniczkę — Barbarę Woźniak (szkoła Kościuski) i Helenę Sromek (szkoła Pułaskiego), nauczycieli i przedstawicieli komitetów rodzicielskich. Spotkania z młodzieżą zrobiły na gościach duże wrażenie. Oglądaliśmy piękne prowadzone zeszyty, pomysłowe gazetki ścienne i oryginalne szopki, słuchaliśmy fragmentów "Pana Tadeusza," dowiedzieliśmy się o planach życiowych maturzystów oraz wysłuchaliśmy piosenek solowych i chóralnych.

Były też ciekawe rozmowy z nauczycielami i rodzicami. Goście byli wzruszeni wizytami w obu szkołach i przekazują serdeczne podziękowania za miłą przyjęcie.

W sobotę po południu, w programie radiowym "Głosu Polonii" p. Jerzy Mięgał przeprowadził półgodzinny wywiad radiowy, w którym wzięli udział: Edmund Osysko, Jan Woźniak i Helena Ziolkowska. Głównym tematem rozmowy były przygotowania do Zjazdu Nauczycieli.

Wieczorem, w restauracji "Grot" odbyła się kolacja i spotkanie przedstawicieli polskich szkół sobotnich — nauczycieli i rodziców z naszymi gośćmi. W spotkaniu wzięło udział ponad 20 osób. Dr Osysko przedstawił zebrany stan przygotowań do Zjazdu, prosząc wszystkich o współpracę i liczny udział.

P. Woźniak przekazał serdeczne pozdrowienia od nauczycieli pracujących w szkołach Centrali, wyraził radość ze spotkania i nadzieję na owocną współpracę. Zebrani wybrali mgr. Danutę Schneider, kierowniczkę szkoły im. Emilii Plater w Mount Prospect i Władysława Zawadkę — delegatkę komitetu rodzicielskiego w Cicero, jako przedstawicielki nauczycieli i rodziców do "robotycznego komitetu" Zjazdu na terenie Chicago.

W niedzielę goście zwiedzili Muzeum Polskie i o 7 wieczorem odlecieli do Nowego Yorku.

Blizsze dane o Zjeździe

Zjazd Nauczycieli odbędzie się w dniach 24-27 maja 1985 r., w Alliance College, Cambridge Springs, w Pennsylvanii. Komitet Organizacyjny usilnie pracuje nad właściwą organizacją Zjazdu. Przewidziane są referaty, seminaria i dyskusje zarówno na tematy dydaktyczne, pedagogiczne, metodyczne i programowe dla nauczycieli, jak i tematy administracyjne, metody zbierania funduszy, prowadzenia szkoły itp. dla przedstawicieli komitetów rodzicielskich przy szkołach dokształcających i sobotnich.

Obrady Zjazdu, referaty i dyskusje będą prowadzone w języku polskim. Sprawy finansowe. Fundacja Kościuszkowska opłaca koszty przejazdu autobusami uczestników Zjazdu z obszaru Nowej Anglii, tzn. przejazd z Nowego Yorku do Cambridge Springs i z powrotem. Prezes Mazewski obiecał postarać się o fundusze na zapłacenie autobusów dla delegacji chicagowskiej. Inne osoby proszone są o przyjazd na własny koszt. Koszty utrzymania w czasie Zjazdu będą minimalne: \$3.00 nocleg (1 noc) oraz \$2.00-\$3.00 dzienne utrzymanie.

Zgłoszenia indywidualne i zbiorowe (np. z polskich szkół sobotnich) prosimy nadsyłać do dnia 1 marca 1985. Zgłoszenia z terenu Chicago prosimy wysyłać na adres:

Janusz Boksa
Zrzeszenie Nauczycieli Polskich w Ameryce

6005 W. Irving Park Rd., Room 208
Chicago, IL 60634

Zgłoszenia z pozostałych stanów, jak również wszelkie pytania natury finansowej, prosimy kierować na adres:

Edmund Osysko
Polish American Congress
Commission of Education
17 Irving Place
New York, N.Y. 10003

Helena Ziolkowska

Z Boczej Trybuny Sportowej

Pisze Zygmunt P. Bobin

SŁĘZA BIJE WIDZEW

We Wrocławiu w towarzyskim spotkaniu piłkarskim II-ligowa Słęza wygrała z Widzewem Łódź 2:1 (0:0).

Bramki dla Słęzy zdobyli Jacek Chanas i Bogdan Marchewka, dla Widzewa Dariusz Dziekanowski. W drużynie Widzewa brakowało jedynie Smolarka i Wragi, a mimo to pierwszoligowcy nie dali sobie rady, z dobrze grającymi drugoligowcami.

KALEJDOSKOP SPORTOWY TO JEST SERIA

O wyczynach świetnego marykańskiego piłkarza, czarnoskórego Edwina Mosesa, wiedzą kibice całego świata. Od wielu, wielu lat nie doznał porażki, zwyciężając kolejno w ponad 100 biegach.

Być może dorównuje, a nawet przewyższa go pod pewnymi względami japoński judoka Jahuziro Jamashita. Już 7 lat nie wie, co to porażka, mimo iż walczy z najlepszymi z najlepszych. Cztery razy wywalczył przez ten czas tytuł mistrza świata, stał też na najwyższym olimpijskim podium. Kolejno wygrał aż 326 pojedynków.

Jamashita mierzy 180 cm wzrostu, waży 126 kg, liczy 26 lat. Jego główny cel na najbliższe lata: zwyciężyć w kolejnym turnieju olimpijskim i oczywiście kontynuować wspaniałą serię bez porażki. . .

ZMARTWIENIA TIFOSÓW

Niektórzy włoscy kibice piłkarscy, po miejscowemu tifosi, mają swoje powody do niezadowolienia. Dotyczy to głównie miłośników klubów FC Neapol i Fiorentina. Posiadają w swych szeregach wspaniałe gwiazdy, a mimo to nie mogą uplasować się w czołówce ligowej tabeli.

W Neapolu jak wiadomo gra Maradona, w drugim z tych klubów — Socrates. Obaj nie potrafili pomóc swoim zespołom, które wyłożyły na nich masę dolarów.

Cóż, nie zawsze transfery pomagają klubom w walce o szczyt ligowej tabeli.

NAZWISKO WAZNIEJSZE. . .

Livingstone Bramble, młody bokser zawodowy, po swoim zwycięskim pojedynku o tytuł mistrza świata wagi lekkiej ze sławnym Mancinim sądził, że teraz już stoją przed nim wrota fortuny. Bardzo się jednak mylił pod tym względem.

Oto za jego walkę z Gonzalesem, w której będzie bronić tytułu mistrza, zaserwowano mu 250 tysięcy dolarów. Natomiast eksmistrz, Boom Boom Mancini, za pokazowy pojedynek z mało znanym Bognerem otrzymał okragły milionik. . .

MIAŁ SZCZĘŚCIE. . .

To, że John McEnroe rzucił — po swym przegranym pojedynku o Puchar Davisa ze Szwedami — rakieta w fotel sędziowski i złamał ją, nie stanowi większej sensacji. Robił to już w swojej karierze wielokrotnie.

Czy dałeś już na bank leków "Na Ratunek"?

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?

Nie wpadaj w rozpacz . . .

my możemy pomóc

• Bezpłatne Testy Ciężowe

• Zycieli Doradcy

• Pomoc Lekarska

• Pomoc Finansowa

• Zrozumiałe i Prawdziwe

Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

• AID FOR WOMEN

8 South Michigan

Suite 1300 • 621-1100

Albany

WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA

OPIEKA ZDROWOTNA

DLA KOBIET

ORAZ ZABIEGI

GINEKOLOGICZNE

• Badania Krwi i Moczu Na Ciężę

• Porady Ciężowe

• Lokalne Znieczulenie i Narkoza

• Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań

Pokrywane Przez Ubezpieczenia

DZWOŃCZĄC W JĘZYKU POLSKIM

PYTĄC O P. HALINĘ

725-0200

5086 N. ELSTON

Od Wtorku do Soboty:

8 Rano-4 Po Pol.

Żydzi Etiopscy Oszłołomieni XX Wiekiem

Społeczeństwo izraelskie zetknęło się z problemem raczej dotąd niespotykanym w tym kraju. Masowa emigracja żydowska z Etiopii absorbuje dziś w Izraelu umysły ludzi z różnych kręgów społecznych, a jest też przedmiotem rozważań w prasie i na różnych szczeblach instytucji państwowych. Sprawie tej poświęcony jest artykuł Jonathana Brodera na łamach "Chicago Tribune". Jest on oparty na licznych i interesujących sprostowaniach z różnych miejscowości w Izraelu, gdzie osiedleni zostali Żydzi etiopscy.

Dla przybyłych przed dwoma miesiącami do Izraela 10,000 Żydów etiopskich jest to dosłownie gwałtowny skok z średniowiecza w dwudzieste stulecie.

W znajdującym się nadmorskim mieście Aszkelon ośrodku przejściowym dla emigrantów (tzw. uplanie) grupa Żydów etiopskich po raz pierwszy w życiu zetknęła się z nowoczesną łazienką.

Inny obrazek. Widząc po raz pierwszy w jej życiu ustęp, jedna z etiopskich kobiet spojrzała badawczo na muszlę klozetową, następnie zaś włożyła swe małe dziecko do wody w muszli i zaczęła je myć.

W tym samym ośrodku aszkelońskim Żyd przybyły niedawno z Etiopii spojrział na lodówkę, a będąc przekonany, że jest to rodzaj jakiejś szafki, zdjął buty i umieścił je w przedziale na mięso. Inni nie wiedzieli, do jakich celów służy widelec i łyżka, nie wierzyli też własnym oczom oglądając telewizję, zdejmowali z łóżek przesćierała używając je jako odzieży.

Zetknąwszy się z nowym, dziwnym i niezrozumiałym dla nich światem elektryczności, płynącej z kranu gorącej wody, kanalizacji i innych elementarnych dobrodziejstw techniki, doznają imigranci etiopscy po przyjeździe do Izraela ostrego szoku psychicznego.

Dyrektor imigracyjny ośrodka w Kiryat Arba na Zachodnim Brzegu, Elchanan Janay stwierdza: "Proces wkraczania tych ludzi w dwudziesty wiek jest bardzo bolesny. Nie wiedzą oni co to są szafy, bo nigdy nie stylizeli, by ktoś miał tak dużo ubrań".

Istnieje opinia, że Żydzi etiopscy są potomkami zagubionego plemienia biblijnego. Przybyli oni do Izraela boso, ubrani w prymitywną odzież. Wielu z nich cierpi na nieznane choroby tropikalne. Umieszczeni w szpitalach izraelskich, chowają ich kromki chleba pod poduszkami w obawie, że zabraknie ich nich pożywienia.

Zydowskiej uchodzący z Etiopii stanowi najpoważniejszy problem imigracyjny, z którym Izrael się zetknął w ciągu 36 lat swego istnienia. Z jednej strony, Izrael raz jeszcze potwierdził, że stanowi siłę atrakcyjną dla Żydów z różnych krajów świata. Z drugiej jednak strony, emigracja etiopska, jedna z największych w ostatnich latach, bardziej jeszcze skomplikowała tu ciężkie problemy gospodarcze i społeczne.

Nie ulega wątpliwości, że najtrudniejszą sprawą jest tu integracja psychiczna Żydów etiopskich, przewyższająca olbrzymie bariery społecznej i kulturalnej, która dzieli ich od społeczeństwa izraelskiego. Agencja Żydowska — instytucja zajmująca się sprawami imigrantów ma zamiar umieścić Żydów etiopskich na rok czasu w ośrodkach przejściowych, podczas, gdy imigranci z innych krajów przebywają tu tylko pół roku. Uchodzący z Etiopii uczą się w tych ośrodkach języka hebrajskiego, słucha

chają wykładów z biblii, historii Izraela i judaizmu. Nadawane im są tu hebrajskie imiona, uczą się oni również różnych rzemiosł.

Agencja Żydowska jednak, nie cieszy się najlepszą opinią, jeśli idzie o integrację imigrantów żydowskich z Azji i Afryki północnej. Żydzi marokańscy pamiętają do dziś dnia, że w latach 50-tych izraelskie czynniki imigracyjne niedbałe załatwiali sprawy ich absorpcji w Izraelu, kierowali ich do oddalonych od centrum miejscowości i przez dłuższy okres czasu ignorowały ich potrzeby.

Izraelczycy obawiają się, że może obecnie zaistnieć podobna sytuacja. Widoczne już są bowiem pierwsze oznaki wrogości w stosunku od czarnych imigrantów z Etiopii. Uwzględniając duże różnice kulturowe, jakie istnieją między pochodzącymi z krajów Azji i Afryki sefardyjskimi Żydami o ciemnym odcieniu skóry, a tzw. aszkenazyjskimi Żydami z krajów europejskich, niektórzy Izraelczycy uważają, że problem etiopski kryje w sobie załazek nowych starć społecznych.

Wykładowca Uniwersytetu Jerozolimskiego, Jeffery Halper twierdzi, że Izrael niewiele się nauczył od lat 50-tych, nie zważając na narastające wciąż starcia etniczne. W kilku ośrodkach przejściowych dla imigrantów, które odwiedził ostatnio Halper, zastał tylko jednego tłumacza na 400 imigrantów.

Największy jednak niepokój budzi przyszły los Żydów etiopskich, gdy po upływie roku opuszczą ośrodki dla imigrantów. Brak bowiem przede wszystkim w tych ośrodkach informacji na temat problemów zatrudnienia w Izraelu.

Wrogość w stosunku do imigrantów z Etiopii odczuwa się czasem ze strony władz lokalnych. Burmistrz jednego z północnych miasteczek zdecydowanie odmówił przyjęcia imigrantów z Etiopii. W innej miejscowości burmistrz nakazał wyłącznie elektryczności w domach, w których mieli zamieszkać Żydzi etiopscy.

80 procent nowych imigrantów z Etiopii nie umie czytać i pisać. Minister oświaty Yitzhak Navon oświadczył, że mimo to prośba jego o nowe fundusze edukacyjne dla Żydów etiopskich została zignorowana.

Sytuacja imigrantów etiopskich w Izraelu komplikuje się też znacznie przez to, że koła religijne podważają ich autentyczność wyznaniową. Rabinat domaga się, by Żydzi etiopscy przeszli na judaizm i ponownie zawarli małżeństwa na zasadzie ortodoksyjnego prawa halachy. Miały już miejsce w Izraelu demonstracje żydowskich imigrantów z Etiopii pod hasłami "no conversion" ("bez nawracania").

Zdaniem niektórych antropologów izraelskich, wrogi stosunek do imigrantów z Etiopii nie jest oparty na przesłankach rasowych, a raczej na tej okoliczności, że Żydzi etiopscy różnią się swym zachowaniem od społeczeństwa izraelskiego. Dawniej już przybyła do Izraela imigrantka z Iraku twierdziła, że Żydzi z Etiopii "przybyli z innej planety, na której życie się toczy w 15-tym wieku. Podobni są do zwierząt. Są to jednak biedni ludzie i powinniśmy im pomóc. Mimo to, nie chciałabym, by zamieszkał w moim domu".

Właścicielka sklepu w Jerozolimie, która przeżyła okres zagłady w Europie, Hannah Pinchasi mówi: "Szczególnie powiedziałem, obawiam się, że moje wnuczki zakochają się w k

rymś z nich i wyjdą za niego za mąż. Nie mam jednak nic przeciwko temu, by się razem uczyli. Wyglądają na dobrych ludzi. Poza tym potrzebujemy ich również do służby w wojsku".

Najbardziej chyba dobitne słowa na temat Żydów etiopskich padły z ust 8-letniej dziewczynki zamieszkałej w pobliżu centrum imigrantów pod Jerozolimą. "Z biegiem czasu przekształca się ona w biały". Naivnie uchwyciła ona główny sens izraelskiego stosunku do uchodźców z Etiopii. Przeważa tu bowiem opinia, że dopóki ci ostatni nie pozbędą się swych cech etnicznych i nie włączą się do społeczeństwa izraelskiego, pozostaną tu elementem obcym.

W liście otwartym do Żydów etiopskich pisał znany w Izraelu wydawca pisma "Headlines", Tom Segev: — "Chciałbym Wam powiedzieć, że cieszy nas Wasz przyjazd. Prawda jednak wygląda inaczej. My nie lubimy imigrantów. Nie znosimy wszystkich, którzy się różnią od zespołowego wizerunku Izraelczyków, wizerunku który jest właściwie tylko mitem. . . Jednakże, wśród tylu różnych ludzi, znajduje się również miejsce dla takich jak Wy. Ważne jest, byście to zapamiętali, gdy oni będą Wam narzucać izraelski wizerunek".

Proces tej integracji, — być może, już się rozpoczął. Prasa izraelska zamieszcza takie ogłoszenie: "Witamy was, Żydzi etiopscy na łonie ojczyzny. Wstąp do nas na chwilę i skorzystaj naszych wspaniałych lodów i ciastek!".

Spoglądając na te reklamy, zapytał kiwając głową jeden z Izraelczyków: "Czyż oni musieli na to czekać 2,000 lat?".

D.F.

Prezydent Nie Pojedzie "Ża Żelazną Kurtynę"

Dwa państwa znajdujące się za "żelazną kurtyną", zabiegają o to, aby prezydent Reagan będąc w wizytą w Europie (tej wiosny) odwiedził je.

Mimo szczyrzych chęci, Prezydent nie zrobi tego, ponieważ jedyny termin, jaki mu odpowiada wypada właśnie wtedy, gdy państwa bloku sowieckiego będą miały "szczytówkę" w Moskwie.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA
POLSKIE ROZMAŃCZOŚCI
Od Poniedziałku do Piątku
w godzinach od 6 do 8 rano
WVXV 103.1 FM
Program prowadzi Zbigniew REN

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSCB 1240 KC
Codziennie 7:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonsery Audycji
JÓZEF, SŁAWA I JERZY MIGALA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Poniedziałek i Środa
6:30 do 7 Wieczorem
Sobota 6:05 do 6:30 Wieczorem
Stacja WCEV 1450 AM
ADAM GRZEGORZEWSKI
Właściciel i Zarządca

Radiowy Program APOSTOLSTWA MODLITWY POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA

WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kormelian Dende OFMC, Dyrektor
"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppl. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppl. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppl. WTAQ 1300 KC
Chet Gulinski, Wyr. Programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WCEV 1450 KC
W Każdą
Czwartek i Piątek 6:30-7:00 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonsier
JÓZEF ZIELIŃSKI



CHICAGO.—Piłgi śnieżne starają się oczyścić pasy startowe lotniska O'Hare, po tym, jak spadł tu duży śnieg. Miejmy nadzieję, że był to ostatni większy śnieg w tym sezonie. (UPI)

Przeciw Podwyżce Cen Żywności

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

znak protestu przeciw tej decyzji rządu. Lech Wałęsa oświadczył w niedzielę, że decyzja nowych, oficjalnych związków zawodowych i krytyka podwyżki cen w żaden sposób nie zmieni planów jej wprowadzenia. "Nowe związki musiały podjąć taką decyzję, by ratować swoją skórę" — skomentował Wałęsa. — "Poparcie rządu byłoby gwoździem do trumny" dla tych związków. Jeśli chodzi o planowany strajk, Wałęsa oświadczył, że zostanie on odwołany, jeśli rząd zmieni swoją decyzję w sprawie podwyżki cen.

Wobec zaistniałej sytuacji, reżimowe władze mają dzisiaj rozpa-

trzyć decyzję ponownie.

Minister finansów Stanisław Ciosek odmówił wprawdzie komentarza na temat ostatniego wystąpienia oficjalnych związków zawodowych, ale zapowiedział, że sprawa ta zostanie przedyskutowana przez władze. "Na posiedzeniu rządu będziemy mogli ocenić z punktu widzenia ogólnych interesów wyniki konsultacji ze społeczeństwem, a także stanowisko OPZZ (Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych)".

Ponadto podkreślił on, że jakiegokolwiek zmiany, jeśli chodzi o zamierzenia rządu wpłyną niekorzystnie na projekt zniesienia systemu racjonowania żywności. "Problem wyboru pomiędzy twardą i nieubłaganą rzeczywistością, prawami ekonomii a społecznymi oczekiwaniami pozostaje ciągle do rozwiązania" — stwierdził minister finansów.

Podwyżka cen, pierwsza od lutego ubiegłego roku ma być wprowadzona od marca tego roku. Rząd PRL zaproponował trzy wersje tej podwyżki. Każda z nich prowadzi do podniesienia kosztów utrzymania od 3.1% do 4.2% w skali rocznej i pozwoliłaby na całkowite lub częściowe zniesienie systemu karek na artykuły pierwszej potrzeby.

Przedstawiciel oficjalnych związków zawodowych oświadczył natomiast, że głównym instrumentem, jeśli chodzi o przywrócenie równowagi rynkowej powinno być lepsze zarządzanie, a nie podwyżka cen.

Jeszcze Jeden Pożar Hotelu w Manili

Manila (UPI) — W stolicy Filipin wybuchł w poniedziałek pożar hotelu — siódmy już na przestrzeni ostatnich czterech miesięcy.

Pięć osób doznało obrażeń. Władze policyjne, które prowadzą dochodzenie w sprawie pożaru, twierdzą, że okoliczności towarzyszące pożarowi — przypominają te, jakie związane są z poprzednimi pożarami.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja i matka nasza, śp.

Anna Sarnicki
(z domu Welgas)

po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 23-go lutego 1985 roku, w średnim wieku. Zwłoki można odwiedzać dziś od 4-ej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26-go lutego o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Konstancji, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Józef, mąż; Jadwiga, Krysia i Józef M. (Sandra), córki, syn i synowa; oraz rodzina w Rosji; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon: 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec mój, brat i stryj nasz, śp.

Jerzy Kukliński

Skarbnik Oddziału w Chicago Stow. B. Więźniów Politycznych i Sowieckich Obozów Koncentracyjnych

Członek SPK Koło Nr. 31 im. 2-go Korpusu, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 22-go lutego 1985 roku, o godzinie 8:10 wieczorem w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś w poniedziałek i we wtorek, od 4-ej po południu do 9:30 wieczorem. Pożegnanie odbędzie się we wtorek o godzinie 7:30 wieczorem.

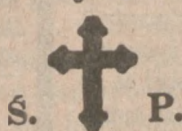
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27-go lutego, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski i Syn pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła Św. Jacka (Msza św. o 10-ej), a stamtąd na cmentarz Maryhill na działkę kombatancką.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Danuta (z domu Jabłońska), żona; Marek H., syn; Leszek (mąż śp. Lucy) Kukliński, brat; oraz bratanice i rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Casey Laskowski i Syn, telefon 777-6300.

Rezolucja Żałobna



Jerzy Kukliński

Skarbnik Oddziału w Chicago Polskiego Stowarzyszenia Byłych Więźniów Politycznych Niemieckich i Sowieckich Obozów Koncentracyjnych, dobry Polak, Kolega i Przyjaciel.

Aresztowany wraz z Rodziną w kwietniu 1940 roku, II Wojnę spędził w niemieckim obozie koncentracyjnym w Mauthausen. Po uwolnieniu emigruje do Ameryki, gdzie wolny czas poświęca ofiarne sprawom naszego Oddziału, do którego należy od założenia. Odszedł od nas niespodziewanie 22 lutego 1985 roku.

We wtorek, 26-go lutego o godzinie 7:30 wieczorem w kaplicy Casey Laskowskiego, 4540-50 W. Diversey odbędzie się pożegnanie Zmarłego, na które Zarząd Oddziału zaprasza wszystkich Członków i Przyjaciół.

Zonę Zmarłego Danucie, synowi Markowi oraz bratu i pozostałej Rodzinie w Polsce składamy szczerze i głębokie wyrazy współczucia.

ZARZĄD I CZŁONKOWIE ODDZIAŁU



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadek nasz, syn mój, zięć i brat nasz, śp.

Stanisław Zwijacz

(Ojciec śp. Andrzeja i syn śp. Marianny z domu Jarzombek)

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 23-go lutego 1985 roku, o godzinie 7:10 rano w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać w środę, dnia 27-go lutego, od godziny 2-ej po południu do 10-ej wieczorem w kaplicy pogrzebowej Fortuna pnr. 4401 S. Kedzie Ave.

Pogrzeb odbędzie się w Polsce w Białym Dunajcu, dnia 4-go marca 1985 roku.

W ciężkim żalu pograżeni: Ludwina (z domu Strama), żona; Janina Barnas, Władysław, Aniela Strama i Anna Karpiel, dzieci; Jan, Andrzej i Władysław, zięćowie; Helena, synowa; Maria, Wojciech i Anna Strama, wnuk i wnuczki w USA; Jan i Anna Barnas, Anna Zwijacz, Maria Karpiel, wnuk i wnuczki w Polsce; Jan, ojciec w Polsce; Aniela i Stanisław Strama, teściowie w Polsce, oraz bracia i siostry w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Fortuna, Funeral Home telefon 523-7781.



FRANKFURT, NIEMCY ZACH — Dziennikarz amerykański Jeremy Levin, któremu udało się uciec z rąk porywaczy, w drodze do Stanów Zjednoczonych. Towarzyszy mu żona Lucille.

Apel Gubernatorów Do Kongresu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

podatków". Domenici twierdzi, że zamrożenie budżetu nie będzie wystarczającym środkiem, aby zlikwidować deficyt o 50 miliardów dol. w bieżącym roku. Dole i republikanie w Senacie oświadczyli, że są gotowi zatwierdzić zamrożenie funduszu Social Security.

Ośmieszając przedstawicieli rządu, którzy narzekają jak trudno jest im dokonać cięć budżetowych gubernator stanu Massachusetts, Michael

Dukakis podkreślił, że zarówno on jak i inni gubernatorzy zmniejszyli wydatki i podnieśli podatki w ciągu ostatnich kilku lat. "Najpierw zamrażacie (budżet)" — powiedział Dukakis — "potem obcinacie, a w końcu możecie stanąć przed koniecznością zrobienia czegoś gorszego".

Tylko gubernatorzy demokratyczni zdobyli się na odwagę, aby poddać dyskusji propozycję podniesienia podatków. Republikanie nie sprzeciwili się czynnie tej idei jakkolwiek mieli taką możliwość. Nie sprzeciwili się temu również gubernator James Thompson (R) z Illinois, który przytakiwał Dukakisowi podczas jego wypowiedzi.

Senator Robert Dole zwracając się do gubernatorów powiedział: "nie licząc na podniesienie podatków w celu zlikwidowania deficytu". Politycy wstrzymują się obecnie od dyskusji nad podniesieniem podatków mając w pamięci łatwe zwycięstwo prezydenta Reagana nad Walterem Mondalem, który publicznie głosił konieczność ich podwyżki.

Podczas szesnastogodniowej konferencji prasowej prezydent Reagan stwierdził ponownie, że wyborcy nie życzą sobie podniesienia podatków.

Gubernator Thompson został wybrany w niedzielę na stanowisko przewodniczącego Rady Gubernatorów Wielkich Jezior (w skład Rady wchodzi gubernatorzy sześciu stanów mających dostęp do tego kompleksu wodnego).

Wietnam Oskarżony o Stosowanie Trujących Gazów

Bangkok (CT) — Tajlandia oskarżyła we wtorek Wietnam o stosowanie trującego gazu w czasie trwającej trzy miesiące ofensywy przeciwko kambodżańskiemu partyzantom. Szóstego lutego na terytorium Tajlandii wyładowały pociski kalibru 70 mm, zawierające śmiertelnie trujące gazy. Obecność gazów została potwierdzona przez badania laboratoryjne.

Poza protestem przeciwko użyciu gazów, nota wysłana do ONZ przez Tajlandię, zawierała również oskarżenia o zabicie 8 Tajlandczyków i zranienie 23 innych, w czasie wymiany ognia i ataków przy granicy Kambodży z Tajlandią.

Sowiecki Łodolamacz Uwolnił Wieloryby

Moskwa (UPI) — Sowiecki łodolamacz zdołał uwolnić około 2,000 wielorybów, które znalazły się w trudnej sytuacji, pozbawione dostępu do morza. Łodolamacz zdołał przebić lód, który zamarał wokół zalewu, udaremniając wielorybom dostęp do morza.

Chodzi tu o gatunek wielorybów, określanych jako wielorob-bieluga, lub białe wieloryby, jak również polarny delfin. Wieloryby uwięzione były w zalewie przez okres co najmniej dwóch tygodni. Incydent miał miejsce w przemysku oddzielającym Syberię od Alaski.

• KUPUJĄCE W SKŁADACH •
• KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Gromyko z Wizytą w Rzymie

Rzym (UPI) — Sowiecki minister spraw zagranicznych, Andrej Gromyko przybył w poniedziałek do Rzymu, by złożyć wizytę u Papieża Jana Pawła II i przedstawicieli Włoch. Jest to pierwsza wizyta Gromyki od roku 1979, kiedy to Moskwa zareagowała ostro, ponieważ Włochy zgodziły się na zainstalowanie 112 pocisków rakietowych produkcji amerykańskiej.

Watykan podał do wiadomości, że Ojciec Święty przerwie wielkopostne medytacje i podejmie sowieckiego dyplomata w środę rano. Ponadto, rzecznik Watykanu oświadczył, że spotkanie w papieskim pałacu będzie miało charakter "sam na sam". Mimo, że Papież zna język rosyjski, przy spotkaniu obecny będzie tłumacz tłumaczący z rosyjskiego na polski. Poprzednie i jedyne, jak do tej pory spotkanie, które miało miejsce 6 lat

temu trwało godzinę i 45 minut. Gromyko i Ojciec Święty rozmawiali wówczas po rosyjsku.

Przybywającego gościa powitał na włoskim lotnisku min. spraw zagranicznych Włoch, który ostatnio przebywał z wizytą w Moskwie. Gromyko nie wystąpił z żadnym przemówieniem w czasie ceremonii powitalnej i bezzwłocznie udał się do rezydencji sowieckiego ambasadora w Villa Abamele.

Według ustalonego planu, sowiecki minister spraw zagranicznych rozpocznie rozmowy we wtorek. W czasie swojej 6 w ciągu 19 lat wizyty ma on przeprowadzić rozmowy z premierem Włoch Bettino Craxim.

Rozmowy z przedstawicielami Włoch skoncentrują się prawdopodobnie na sprawach związanych ze Wschodem i Zachodem, a zwłaszcza na ponownym podjęciu rokowań rozbrojeniowych pomiędzy ZSRR i USA. Tematem rozmów będzie także sowiecki sprzeciw wobec projektu "Star Wars".

Jeśli natomiast chodzi o rozmowy z Janem Pawłem II, to istnieje wiele punktów spornych pomiędzy stanowiskiem sowieckim a opinią Papieża. Uwagi Ojca Świętego na temat wydarzeń w Polsce wywołały wiele napięć we wzajemnych stosunkach z Moskwą. Dochodzi do tego sprawa zamachu na Papieża i podejrzenia, że spisek na jego życie został uknuty w Bułgarii na żądanie Związku Sowieckiego. Papież wielokrotnie oskarżył Związek Sowiecki o łamanie praw człowieka, w odpowiedzi na co Moskwa nie wyraziła zgody na przyjazd Papieża na Litwę w 1984 roku.

Nie Podjęto Decyzji Czy Jest Winny

Sędzia federalnego sądu rejonowego, William T. Hart ogłosił, w piątek, nierozstrzygniętą sprawę policjanta, oskarżonego o pobicie dwóch mieszkańców przedmiem.

Dzień wcześniej t.j. w czwartek, Lawa Przysięgłych ogłosiła niemożność podjęcia decyzji w kwestii czy policjant z Berwyn, Nicholas Salerno, lat 30, jest winnym pogwałcenia praw obywatelskich dwóch mężczyzn, poprzez pobicie ich w r. 1978.

Lawa przysięgłych obradowała przez dwa dni, po wysłuchaniu przewodu sądowego, który trwał 4 dni.

Biuro prokuratora federalnego ma podjąć decyzję, w terminie do 7 marca b.r. czy proces Salerno odbędzie się powtórnie.

Proces Zamachowców Na B. Aquino Bez Taryfy Ulgowej

Manila (CSM) — Prokuratorzy odrzucili zabieg obrony mającej na celu zmniejszenie ciężaru oskarżeń, które mogą być wniesione przeciwko szefowi sił zbrojnych i innym 25 osobom oskarżonym o zamach na Benigno Aquino. Sąd zawiesił początek procesu przeciwko gen. Fabianowi C. Ver i pozostałym oskarżonym.

W tym samym czasie prezydent Ferdinand Marcos rozwił wątpliwości co do domysłów na temat przysięgłych wyborów planowanych na 1987 rok. Spekulacje, że mogą być one przeprowadzone wcześniej niż zaplanowano, nazwał on "niepoważnymi", ponieważ nie mogą one być przeprowadzone wcześniej bez wniesienia poprawki do konstytucji.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji. Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątek) — muszą być dostarczone DO WTORKU DO GODZINY 4-EJ PO POŁUDNIU.
2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — na następny dzień, DO WYDANIA WEEKENDOWEGO DO ŚRODY DO GODZINY 4-EJ.
3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO — ZGODA
6100 N. Cicero Ave • Chicago, IL 60646
Telefon 286-0141

Family WORLD WIDE Airlink System

5324 W. LAWRENCE AVE., CHICAGO, IL 60630
Tel.: (312) 282-1188 • 1-800-821-8059 (excl. Illinois)
oraz Biura Podróży

WARSZAWA

DLA OSÓB PRZYJEŻDŻAJĄCYCH Z POLSKI (do 6 miesięcy)
Z LONDYNU DO CHICAGO — \$ 480 w obie strony
(Warszawa — Londyn — Warszawa — bilet za złotówki)

z CHICAGO
lub DETROIT
w jedną stronę —
\$549.00

CHICAGO \$699
BOSTON \$578
DETROIT \$689
MIAMI \$742
SEATTLE \$839
NEW YORK \$588

LOS ANGELES \$859
SAN FRANCISCO \$859
PHILADELPHIA \$608
WASHINGTON \$628
BALTIMORE \$628

z tych wszystkich miast bezpośrednio
przez Londyn do Polki

Szkoła Josephinum Potrzebuje Pomocy

Josephinum High School, które miało zostać zamknięte w sierpniu b.r. uzyskało szansę na dalsze istnienie. Zarząd szkoły musi, w terminie do 6 maja, zebrać 500 tys. dol. Tylko dzięki zebraniu takiej sumy szkoła będzie mogła w dalszym ciągu pozostać otwarta.

Ta 95-letnia szkoła katolicka, mieszcząca się w zachodniej części Chicago, słynna jest z tradycji przyjmowania, w szeregi swych uczennic, niezamężne matki, dziewczęta w ciąży oraz dziewczęta mające trudności w przyswajaniu sobie wiedzy.

Zezwolenie na przeprowadzenie zbiórki pieniędzy wydał kardynał Joseph Bernardin.

Doznali Groźnych Poparzeń

Małżeństwo z Elgin, Hubert, lat 73 i Evelyn Rogers, lat 74, doznało w piątek bardzo ciężkich poparzeń, wskutek wybuchu gazu, ulatniającego się z kuchenki, w piwnicy ich domu, przy 630 Addison Ave.

Specjaliści ze straży pożarnej i z gazowni, Northern Illinois Gas Co. badają przyczyny wybuchu.

Crafts Now



7478
Crochet 7-pc. wardrobe for 20" soft sculpture doll. Use synthetic baby yarn or medium-weight synthetic-wool blend in 2 colors. Pattern 7478: 'crochet directions for 20" doll wardrobe. \$3.00 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks Crafts, 263
Reader Mail

Polish Daily Zgoda

62-12 Northern Blvd., Woodside, NY 11377. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

'85 Needlecraft Catalog — 150 plus designs. \$2 + 50¢ p & h. Books \$2.50 + 50¢ each p & h. 135-Dolls & Clothes On Parade 128-Envelope Patchwork Quilts 122-Stuff 'n' Puff Quilts 113-Complete Gift Book

Alice Brooks
CRAFTS



KANKAKEE, ILL — Dowcipny mieszkaniec, w ten sposób błaga o nadzieję lata. Oczywiście "osoba" głową tkwiącą w śniegu, to kukła.
(UPI)

Jeszcze Jedno Miejsce Każni Polaków

Znany już tragedię oficerów polskich w Katyniu, więźniów w Starej Wilejce, w łagrach dalekiej Syberii i Koła podbiegunowego. Zdajemy sobie sprawę z tego, że podobnych kaźni i rozstrzeliwań, bez sądu było jeszcze więcej, lecz do dnia dzisiejszego nie ujawnionych.

Pomimo upływu 40 lat od zakończenia II Wojny Światowej do dnia dzisiejszego nikt nie ujawnił tak potwornych zbrodni, jakie miały miejsce w byłym obozie wojskowym Czerwonej Armii, na Ukrainie sowieckiej, w miejscowości "Sławuta", położonym na południowy wschód od Równego lub na północny wschód od Tarnopola.

Wydaje się, że w Sławucie zginęło o wiele więcej Polaków, aniżeli w Katyniu.

Zastanawiamy się, dlaczego to miejsce zbrodni dalej odkryte jest tajemnicą. Odpowiedź nasuwa się sama. Z obozu ze Sławuty prawdopodobnie ocalałych zostało przy życiu być może tylko kilku Polaków. Po tak ciężkich przeżyciach i w obawie przed utratą życia wolą dalej milczeć o tych zbrodniach.

Pomimo groźących skutków ujawnienie tych zbrodni stało się koniecznością.

Jako dowód, przytaczamy poniżej autentyczną relację jednego z byłych więźniów obozu sowieckiego w miejscowości Sławuta, w którym przebywał przez okres 3 miesięcy (czerwiec, lipiec i sierpień) w 1940 r. Jego nazwisko nie może być ujawnione z wiadomych względów.

"Brałem udział w kampanii wrześniowej w 1939 r., gdzie byłem ranny i znalazłem się w szpitalu wojskowym w Warszawie. W nim dostałem się do niewoli niemieckiej. Po wyleczeniu ran szpital wojskowy miał być zlikwidowany, a wyzdrowieńcy przeniesieni do obozu jenieckiego.

Od znajomych otrzymałem cywilne ubranie i w nim pragnąłem udać się do swojej żony na wileńszczyźnie, która znalazła się pod okupacją sowiecką.

Szczęśliwie przekroczyłem granicę i po spotkaniu jadących ciężarówką żołnierzy radzieckich poprosiłem ich o podwiezienie mnie nie przeczuwając nic złego. Żołnierze ci zamiast mnie wypuścić wsadzili do piwnicy, gdzie już siedziało więcej różnych mężczyzn, zebranych po drodze podobnie jak ja.

Następnie zostaliśmy przewiezieni do stacji kolejowej Brody, a stamtąd pociągiem towarowym do "wojennego gorodka — Szepietówka". Po wylądowaniu kazano nam iść pieszo 18 km do drugiego obozu w miejscowości Sławuta.

Tym transportem przybyło nas około 2 tysiące mężczyzn. Traktowano nas jako szpiegów. Zbierano ludzi była różna. Znajdowali się byli żołnierze Wojska Polskiego, studenci, uczniowie, profesorowie i inni. Po przybyciu do Sławuty kazano

nam wyciągnąć ręce do przodu, dłoniami ułożonymi w górę. Sprawdzono odciski i zgrubienia na dłoniach. Tym, którzy mieli odciski lub zgrubienia na dłoniach, kazano wystąpić na stronę, a reszta pozostała na miejscu.

Ja znalazłem się w grupie z odciskami. Moją grupę zaprowadzono do łaźni, usytuowanej na brzegu rzeczki Horyń, po zachodniej stronie obozu, a następnie odprowadzono nas do budynku zwanego kwarantanną, gdzie przebywaliśmy 12 dni. Po tym okresie przeniesiono nas do budynku ogólnego. Były to budynki piętrowe z kamienia. Przebywało w tym czasie w nich wiele tysięcy mężczyzn Polaków.

Pozostała grupa wybranych bez odcisków i zgrubień na dłoniach została odprowadzona rzekomo do tej samej łaźni, nad rzeką, ale po zachodzie słońca, była ona w tym czasie zwykle zamknięta.

Od łaźni skierowano tę grupę na strzelnicę, położoną na skraju lasu, po przeciwnej stronie obozu, za obecnymi torami kolejowymi, których w owym czasie nie było.

Na Strzelnicę były umieszczone karabiny maszynowe i po znalezieniu się tych więźniów, bez wyroków, pod tarcami, strzelano do nich krzyżowym ogniem.

Tego rodzaju rozstrzeliwanie odbywało się każdego wieczora. W czasie przemarszu do strzelnicy, wydawane było ostrzeżenie, że jeżeli ktoś wystąpi z szeregu chociaż na jeden krok, zostanie przebity bagnietem bez ostrzeżenia.

Ciała pomordowanych były odwołane na tył strzelnicy, dalej na wschód, w odległości około 1 km zaraz za skarpą i tam grzebane w rowach, w tym celu uprzednio przygotowanych.

Sama strzelnica znajdowała się przy skraju lasu, na wschód od zosy, przebiegającej przez Sławutę w odległości 1 km.

Oboz więzienny podzielony był na wiele grup. Pracowaliśmy tam przy budowie. Wiadomości o rozstrzeliwaniach wśród pozostałych były powszechne i pochodziły od grup grzebiących te ciała. Jaka ilość Polaków została tam stracona i pogrzebana nie sposób jest ustalić. Ginał tam kwiat naszego narodu.

W obozie Sławuta przebywałem przez okres 3 miesięcy, gdzie później wywieziono nas do dalszych obozów w Smoleńsku, Irkucku.

Więziono nas bez żadnego procesu sądowego. Podawano nam do wiadomości tylko artykuł 72 kodeksu karnego, na podstawie którego byliśmy przetrzymywani.

(Dziennik Polski — Londyn)

● KUPUJECIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Pomoc Domowa

LIVE IN OR COME AND GO WITH YOUR OWN CAR
Housekeepers and nannies wanted
Earn high wages. If you drive pay is higher. Must speak English. Many positions available.
Call Dean: 998-1071

LIVE-IN housekeeper/child care, 5 month and 2 year old boys, in Buffalo Grove. Some English. Call after 6 p.m. and weekends. 459-0744.

DO OPIEKI NAD 2-LETNIM DZIECKIEM
Z zamieszkaniem
Do domu w północno-zachodnim przedmieściu.
Proszę dzwonić po 6 wieczorem podczas tygodnia.
Telefonujac podczas weekendu
Proszę dzwonić po angielsku.
729-8127

KOBIETA do sprzątania 1 dzień w tygodniu. Północna strona miasta. Musi mówić po angielsku. 973-5638.

KOBIETA do sprzątania, mówiąca trochę po angielsku. 1 raz w tygodniu. 253-6565

Aresztowany 160-ty Raz

66-letni Joseph "Pops" Panaczko, najprawdopodobniej najsłynniejszy złodziej chicagowski, został w piątek aresztowany, już po raz 160-ty.

Tym razem zarzuca się Panaczko, iż skradł on, z apteki w Merchandise Mart, w śródmieściu, sześć opakowań aspiryny i sześć par wkładek do obuwi. Zapytany dlaczego skradł takie drobiazgi odparł on, że bolała go głowa i miał poobcierane stopy.

"MNIEJSZE ZŁO"

REWELACYJNE NAGRANIA Z PROCESU MORDERCÓW Ks. JERZEGO POPIELUSZKI
• Zeznają główni oskarżeni: kpt. Grzegorz Piotrowski, ośm. płk. Adam Pietruszka
• Komentarz: Stefan Bratkowski HISTORYCZNY DOKUMENT DZWIĘKOWY OŚLĄNIJĄC I MĘTYNY DZIAŁALNOŚCI SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA W PRL.
90 minut nagrania
Cena kasety \$5.99 plus \$1.85 za wysyłkę, czek lub money order wysyłać na:
"BROTHERS 81", P.O. Box 5
Richton Park, IL 60471

★ Poszukuje Pracy

ELEKTRO-MONTER samochodowy poszukuje pracy. 736-0944.

MŁODA pani poszukuje jakiegokolwiek pracy. 585-6485.

MAŁŻEŃSTWO

mówiące po polsku (nauczyciel i pielęgniarka) zaopiekują się dziećmi, wiek przedszkolny, we własnym mieszkaniu. Przyjmujemy również na weekendy.
545-6006

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA krawcowa do robienia poprawek i wykańczania. Nauczmy szyc ubrania. 372-7706

★ Praca

JANITORIAL WORK
3 days a week. \$4.00 per hour. Call between 2 p.m. and 5 p.m. Monday thru Friday.

NORTHWEST MILLWORK
699-2040
Ask For Gene or Rich

POTRZEBNY SPRZEDAWCA

Do sklepu z dywanami. Wymagana znajomość angielskiego.

Zgłaszać się osobiście:
KORDEL

4142 S. Archer Tel. 523-1616

FULL TIME SAMPLE SEWER
Must speak English
PATTERN DIMENSION INC.
4745 N. Ravenswood
Chicago, Illinois 60640
(312) 989-7557

KRAWCOWE

Doświadczone w szyciu i przymiarach na część lub pełen etat. Angielski nie wymagany. Dobre wynagrodzenie i ubezpieczenie.

Dzwonić do Pana Ballard
882-1444
MARGIE'S

TAILOR OR SEAMSTRESS

Experienced, leather, fur and all alterations. Full time positions, good pay. Northside area. Mr. Harris.
334-2828

PRINTING PRESS OPERATOR

Inexperienced, male and/or female. Will train to run modern or larver die stamping press.
Apply in person.

IMPERIAL ENGRAVING
216 N. Clinton Chicago, IL.

SUPERVISORS

2nd shift supervisors wanted for contract cleaning company. Must have valid license, be bi-lingual Polish-English. \$16,000-\$17,000 to start.
Call 674-4100
Between 9-12 and 1-4 p.m.

CHCECIE MIESZKAĆ NA WSI?

Potrzebne osoby do pomocy przy koniach. Najchętniej małżeństwo. Piękne mieszkanie i zapłata. Muszą mieć własne auto. 45 minut od Chicago.
823-8903

SECRETARY Experienced

Must take shorthand, switchboard. Small office 37½ hour week. Excellent benefits includes profit sharing, PAID Hospitalization, PAID Prescription plan. Salary commensurate with experience.

CICERO & ARMITAGE
Call 772-0400

★ Praca

Telemarketing

TELEMARKETING SALES REPS

Part-Time 5:00 P.M.-9:30 P.M.
Earn top salary and commission. Presenting cable services to potential and existing customers. Retain and upgrade existing accounts. Sales, telephone and CRT experience helpful. Knowledge of cable industry a plus. Please contact: Ms. Jones at 794-2265, Monday through Friday between 9:00 AM to NOON.

GROUP W CABLE OF CHICAGO

Equal Opportunity Employer M/F/H/V
Women and Minorities Are Encouraged to Reply

ELECTRICIAN — PLANT
Need exp. electrician for mod. size ind. plant. Must have skills in elect. const. and ind. controls, also need skills in gen. main. work, welding, fillings, gear boxes, etc. Exc. salary & ben. Ref. req.
376-8376
Ask for Bill.

Doświadczony krawiec lub osoba doświadczona w szyciu na maszynach męskich marynarek i spodni. Dzwonić 922-1797.

MAINTENANCE TROUBLE SHOOTER

MECHANIC

Position available for applicants with formal education and/or experience in Aluminum Die Casting Industry. Knowledge of electrical and hydraulic circuitry, trouble shooting, preventive maintenance applications and machine repair is required. We offer good starting salary (+ shift premiums upto 10%) and medical benefits with family coverage at no cost to the employee.
For appt. call personnel at:
647-9494
DUPAGE DIE CASTING — NILES

★ Praca Męska

POTRZEBNY MECHANIK SAMOCHODOWY

Musi mieć własne narzędzia. Doświadczony przy naprawach aut zagranicznych i krajowych. Musi mieć doświadczenie przy przebudowie silników i naprawie przewodów elektrycznych. Nieco angielskiego wymagane.

Dzwonić 478-1630
lub zgłaszać się osobiście
INTERNATIONAL AUTO SERVICE
3056 W. Lawrence

MACHINIST

Experienced in all phases of machining stainless steel. Large and small lathes and mills.
Apply at 4704 W. 137th Street
Crestwood, Illinois

QUALITY CONTROL INSPECTOR

required 3 year experienced. Must speak English and Polish.
Call for appt. 9-4 p.m.
966-4406

★ Wycieczki

ATRAKCYJNA I BARDZO TANIA WYCIEZKA SAMOLOTOWA NA FLORYDĘ
(14-19 marca). Porównaj ceny.
982-1392
Ograniczona ilość miejsc.

ATRAKCYJNY RAJD DO WISCONSIN

2 i 3 marca, z cyklu "Poznajmy się".
892-1392 lub 286-0760 lub 771-2223
FLORYDA — atrakcyjna, tania wycieczka, wypoczynek, zwiedzanie, polski przewodnik. 745-8692

★ Futra

SPRZEDAJEMY ODZIEŻ SKÓRZANĄ
Dla Pań i Panów
także KOŻUCHY
TANIO

FILIP LEATHER
2834 N. Laramie Tel.: 545-0999

★ Poszukuje Garażu

WYNAJME garaż w okolicy Jackowa. Tel. 227-5523.

★ AUTO

'82 Datsun Coupe — \$2,895
'80 Chevy Citation — \$1,795
'75 Toyota — \$395
And 48 other cars.
3233 N. Pulaski
MACK MOTORS

★ Do Wynajęcia

CICERO AVE. & 14TH
8 RMS — 4 BRS.

Heat and carpeting. \$375.00 per mo. plus security. No pets.

656-7253

OKOLICA

BELMONT/PULASKI i MILWAUKEE
Do wynajęcia 4 pokoje na pierwszym piętrze z ogrzewaniem i gorącą wodą. Tel. 685-8115 wieczorem.

DOM do wynajęcia — 3 sypialniowy.
Południowa strona Archer i Moody.
424-2682.

5400 PÓLNOC — 3400 ZACHÓD

5 pokoi w cichym, czystym, 2 mieszkaniowym domu. Dywany, piec, lodówka, ochładzacz. Lokatorzy opłacają użyteczności. Wolimy dorosłych.

Dzwonić od 10 rano do 6 wieczór
463-5113

5 POKOI — 2 SYPIALNIE
OKOLICA KOSTNER i CORTLAND
ŚWIETNE MIESZKANIE
DLA MAŁŻEŃSTWA Z DZIECKIEM

384-6129

5 CZYSTYCH, ogrzewanych pokoi w basemencie dla 2 dorosłych. 772-8428.

OKOLICA Touhy-Northwest Hwy. 2
Sypialnie, kuchnia, łazienka do wynajęcia jako całość lub oddzielnie. Tel. 792-1868.

1 SYPIALNIOWE mieszkanie ogrzewane gorącą wodą Albany — Lawrence
478-2708

★ Domy

CUMBERLAND & ADDISON
BY OWNER

3 bedroom corner Georgian. 1½ baths, finished rec. room with wet bar. Covered rear patio, fenced yard. 2½ car garage. with electric opener. \$85,000. Reply in English.
625-7737

★ Zguby

ZGUBIONO paszport na nazwisko Krzysztof Widulski. Znalazca proszony o kontakt tel. 282-0294.

★ Rozmaite

SPRZEDAM banki lecznicze \$2 za sztukę. 777-5690.

★ Interesy

NA SPRZEDAŻ
W PEŁNI WYPOSAŻONY WARSZTAT "TOOL & DIE". Właściciel przechodzi na emeryturę. Bardzo dobra lokacja na północnej stronie. \$70,000 całość. Dzwonić do Gene Pietka
INDUST-REALT
547-7100

AT LAST!
For those who seriously want to start their own business, there is a guaranteed way.

For free information write to:
DUER PUBLISHING COMPANY
440 La Salle St.
New Britain, CT 06051

★ Usługi

NAPRAWIAM samochody u Ciebie, lub siebie. Zagraniczne i krajowe. 286-6682.

PO CO PRZEPLĄCAC?

STARA WANNA JAK NOWA
Pokrywanie powierzchni wanien, zlewów, blatów stołowych, nową, gwarantowaną powłoką ceramiczną.
Tel.: 312-810-0905

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI vanem. 625-2246.

★ Naprawy Lodówek

NAPRAWIAM lodówki. 278-3411.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów V.C.R., w waszym mieszkaniu. Bezpłatne porady. Gwarancja. A. Gil. 966-5831.

★ Ogrzewanie

CZYSZCZENIE i Naprawa pieców do ogrzewania. Gwarancja. 394-9471.

★ Malowanie

MALUJE, tapetuje oraz remonty wewnętrzne. 286-0864

★ Kontraktorzy

KONTRAKTOR wykona remont oraz modernizację waszego domu. Solidnie, tanio. Po informację dzwonić po 6 wieczorem 523-4094.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

**ALL CLASSIFIED ADS
ARE PAYABLE IN ADVANCE**

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ

Wznawiono Negocjacje Pomiędzy Zw. Zawodowymi a CTA

Zarząd Chicago Transit Authority i przedstawiciele związków zawodowych motorniczych i kierowców autobusów dyskutowali do późnego wieczora, w czwartek, w nadziei dojścia do porozumienia.

Wcześniej, bo w środę, związki zawodowe pracowników CTA, zatwierdziły w wyniku głosowania, swoją propozycję kontraktu z zarządem CTA.

Kontrakt ten został przedstawiony zarządowi podczas czwartkowego spotkania obydwu stron.

Kontrakt, zaprojektowany przez związki zawodowe proponuje przyjęcie z powrotem do pracy 380 osób, zwolnionych niedawno przez zarząd CTA. Ponadto kontrakt ten domaga się od CTA 4-procentowego wkładu na rzecz pracowniczego funduszu emerytalnego, przy 2-procentowym wkładzie ze strony pracowników.

Oprócz tego kontrakt związków zawodowych proponuje natychmiastową podwyżkę płac o 16 centów na godzinę, oraz 65-centową podwyżkę, rozłożoną na okres dwóch lat.

Podczas czwartkowego spotkania nie podjęto jeszcze ostatecznej decyzji, w zakresie porozumienia obydwu stron. Zarówno zarząd CTA jak i związki zawodowe wyraziły swój optymizm, iż spotkanie to jest pierwszym krokiem na drodze do rozwiązania problemu.

Rzecznik CTA, Bob Gaines powiedział: "Jak długo związki zawodowe

i CTA będą kontynuować rozmowy, tak długo będzie istniała szansa na osiągnięcie porozumienia".

Przedstawiciele CTA wypowiedzieli się jednak, iż zamierzają utrzymać pierwotną wersję swej propozycji kontraktu, który w styczniu został odrzucony przez związki zawodowe.

Jak już wielokrotnie donosiliśmy projekt kontraktu zarządu CTA proponował zamrożenie płac pracowników przez pierwszy rok obowiązywania kontraktu oraz podwyżkę, w wysokości 61 centów w drugim roku, a także redukcję wkładu CTA do funduszu emerytalnego z 13% do 3%. Wkład pracowników do tegoż funduszu miał zostać zmniejszony z 7% do zera.

Rzecznicy CTA wypowiedzieli się, że postarają się być "elastyczni" i rozważą oni propozycję zmian w swojej wersji kontraktu.

Zauważyli też oni, iż w przypadku przyjęcia pierwotnej wersji kontraktu zostałaby wykluczona całkowicie możliwość, proponowanego przez CTA, zwolnienia 2,200 pracowników i dokonanie znacznych redukcji w obsłudze pasażerskiej.

Przywódcy związków zawodowych Gresham i Flowers sprzeciwiają się zaproponowaniu drugiego głosowania nad kontraktem CTA. Nie zgadzają się też oni aby sprawa tego już raz odrzuconego kontraktu, stała się przedmiotem arbitrażu, którą przedtem zaproponowało CTA.

Łagodniejsze Kryteria Dla Kandydatów Na Policjantów

Wydział Policji Chicagowskiej przeprowadza rewizję kryteriów, dotyczących kondycji fizycznej i zdrowia swych przyszłych pracowników. Zmiany tych przepisów umożliwią dostanie pracy w Wydziale Policji 250 mężczyznom i kobietom, którym do tej pory odmawiano przyjęcia do pracy ze względów zdrowotnych.

Sędzia federalnego sądu rejonowego Charles Norgle, podpisał specjalny dokument, który wymaga aby Wydział Policji zastosował się do tymczasowych wytycznych medycznych i zatrudnił 250 kandydatów na policjantów, których kandydatury zostały początkowo odrzucone ze względu na stan zdrowia.

Osoby te mają zostać zatrudnione w 500 nowych oddziałach, których utworzenie zaproponowała Rada Miejska.

W 1983 r. tych 250 osób wytyczyło Wydziałowi Policji Chicagowskiej sprawę sądową. Zarzucili oni Wydziałowi dyskryminację osób, cierpiących w przeszłości na pewne dolegliwości, z których następnie zostały wyluczone w takim stopniu, iż mogły

one spełniać podstawowe obowiązki, przewidziane dla policjanta. Osoby mają teraz zostać przyjęte do pracy w Wydziale Policji, decyzją sędziego Norgle.

Jeden z adwokatów tej grupy osób, Jeffrey Tarun, oświadczył iż nowe tymczasowe przepisy medyczne "są jedynymi z bardziej realistycznych wytycznych w skali całego kraju".

Tymczasowe kryteria medyczne, które sędzia Norgle zatwierdził prawie dwa tygodnie temu, zmieniają dotychczasową procedurę z "arbitralnego badania sprawności i takiego badania medycznego na badanie, stwierdzające zdolność do spełnienia podstawowych zadań policjanta". Jego zdaniem "nowe kryteria, biorą pod uwagę fakt, że nowoczesna medycyna pozwala na kontrolowanie wielu chorób np. cukrzycy".

Dodał on, iż w myśl nowych przepisów niektóre osoby cierpiące na cukrzycę, wzmożone napięcie nerwowe czy padaczkę będą mogły zostać zatrudnione w charakterze policjantów.

Peoples Gas Pomoże Płacić Rachunki Biednym Użytkownikom

Stanowa Komisja Handlowa (Illinois Commerce Commission; ICC) wydała w czwartek rozporządzenie, nakazujące gazowni Peoples Gas podzielić się dochodzeniami ze sprzedaży nieopodatkowanych obligacji, z biedniejszymi użytkownikami gazu.

Peoples Gas ma, w związku z tym rozporządzeniem, przeznaczyć około 328 tys. dol. na program p.n. "Dolór dolara" ("Add-a-Dollar"). Gazownia będzie dokładać się do tego programu od chwili obecnej do września przyszłego roku. Peoples Gas podaruje sumy po 200 dol. każda, 1,640 najbardziej potrzebującym rodzinom, które mają trudności w płaceniu swych rachunków za zużycie gazu naturalnego.

Kiedy Rada Miejska zatwierdziła, w zeszłym roku, sprzedaż obligacji przez gazownię to zobowiązała ona Peoples Gas do porozumienia się z ICC w sprawie podzielenia dochodów, uzyskanych ze sprzedaży.

Rada Miejska podjęła taką decyzję pod wpływem nacisku, wyieranego przez prokuratora stanowego Richarda M. Daley, który był zdania, że wszystkie dochody uzyskane ze sprzedaży obligacji powinny zostać skierowane do konsumenta Peoples Gas.

ICC zdecydowała, że Peoples Gas powinno raczej ulokować te dochody na koncie "Add-a-Dollar", niż rozdzielać je pomiędzy wszystkich 830,000 użytkowników gazu.

W ciągu ubiegłego roku do chwili obecnej, Peoples Gas uzbierało ponad 74 tys. dol. od użytkowników, którzy dodali jednego dolara do płatnego przez nich rachunku za gaz. Każdy taki jednodolarowy dattek został zdublowany przez gazownię, w rezultacie czego zebrano sumę 150 tys. dol.

Część dochodów ze sprzedaży obligacji Peoples Gas inwestuje w remonty sieci gazowej w Chicago.



WASHINGTON — Król Arabii Saudyjskiej Fahd, w czasie swej wizyty w U.S. spotkał się z sekretarzem obrony U.S. Casparem Weinbergerem. (UPI)

Pięć Uniwersytetów Stanowych Zatwierdziło Podwyżkę Czesnego

Rada Gubernatorów Kolegiów i Uniwersytetów Stanowych zaleciła we czwartek podwyższenie czesnego na rok 85/86 o 5%. Podwyżka ta, najniższa od 79 r., przyniosłaby dodatkowy dochód 1,7 mln dol. w ocenie Thomasa D. Layzella, dyrektora wykonawczego Rady.

Została ona zatwierdzona stosunkiem głosów 5:1 i będzie kosztować każdego studenta 54 dol. rocznie.

Do uczelni, które zatwierdziły podwyższenie opłat za studia należą, następujące uniwersytety: Chicago State, Northeastern Illinois, Governors State, Eastern Illinois i Western Illinois. Nowe zarządzenie powinno być zatwierdzone przez legislaturę stanową.

Według opinii Layzella jest ono wynikiem dwóch zasadniczych celów Rady: uczynienia nauczania dostępnym i jednocześnie zapewnienia jego jakości.

Nowe fundusze są potrzebne na realizację kilku zamierzeń. Planuje się zwiększenie liczby nauczycieli na kierunkach najbardziej popularnych, takich jak nauki komputerowe, księgowość i administracja oraz podnie-

sienie pensji dla tych nauczycieli. Potrzebne jest również unowocześnienie używanego przez uczelnie sprzętu i kontynuowanie programów sponzorowanych przez uniwersytety w szkołach podstawowych i średnich.

Według opinii Layzella uzyskanie z podwyżki czesnego fundusze pozwolą na podniesienie pensji nauczycieli o 1,5%.

Jedynym członkiem Rady, który sprzeciwił się nowemu zarządzeniu był Robert J. Ruiz, który uważa, iż Stanowa Komisja do spraw Stypendiów nie będzie w stanie wyrównać potrzeb studentów związanych z podniesieniem opłaty za naukę. "Niektórzy, szczególnie studenci z miasta, nie dostaną pomocy finansowej, a znajdując się oni wciąż pod presją nowych obciążeń" powiedział Ruiz.

Według opinii Layzella — sprawa wygląda inaczej, ponieważ budżet gubernatora Thompsona przewiduje wyrównanie podwyżki poprzez przeznaczenie większej sumy pieniędzy na komitet stypendialny.

Zarządzenie zostało również zatwierdzone przez reprezentację studentów.

Dr Ronald William z Northeastern Illinois University powiedział, iż jeżeli podwyżka czesnego nie zostanie zatwierdzona — trzeba będzie liczyć się z obcięciem programów nauczania, co oczywiście odbije się ujemnie na studentach. Przedstawiciele uniwersytetów, wahając się przed zatwierdzeniem podwyżki, podjęli swoją decyzję mając na uwadze przede wszystkim jakość nauczania, która musiałaby się obniżyć w wypadku niezatwierdzenia nowej propozycji.

Wytoczono Sprawę Przeciwko Komisarzowi CHA

Przeciwko komisarzowi CHA (Chicago Housing Authority), a zarazem doradcy mayoru Washingtona została wytoczona w ubiegłym tygodniu sprawa sądowa.

Sprawę tę wytoczyła firma p.n. Mid-American Industrial Co., z Elk Grove Village, która utrzymuje, iż Leon D. Finney nie zapłacił jeszcze 54 rachunków na łączną sumę \$36,904 Z rachunkami tymi mają zalegać firmy, których Finney jest właścicielem.

Finney razem ze swym ojcem, Leonem Sr., jest właścicielem 6 restauracji.

Poproszony przez dziennikarzy o komentarz, odmówił on wypowiedzenia się na ten temat.

Powstała Nowa Wielowyznaniowa Organizacja

Dwudziestu jeden czołowych chicagowskich przywódców religijnych oznajmiło, w czwartek, założenie nowej wielowyznaniowej i wielorasej organizacji, która będzie pomagać mieszkańcom naszego miasta w rozwiązywaniu problemów związanych z dyskryminacją rasową, pracą, mieszkaniem, zdrowiem i głodem.

Przedstawiciele takich wyznań jak, protestantyzm, katolicyzm, prawosławie i judaizm odbyli kilka nieformalnych spotkań w okresie od maja ubiegłego roku do chwili obecnej. Te nieformalne spotkania doprowadziły do oficjalnych zebrań, z udziałem przedstawicieli władz miasta — Mayoru Washingtona i aldermana Vrdolyaka.

Kardynał Joseph Bernardin został prezesem nowej organizacji, która nosi nazwę Religious Leaders of Metropolitan Chicago.

Propozycja Kompromisowego Planu Wystawy Światowej

Alderman Bernard Stone z 50 wardy wystąpił we czwartek z kompromisową wersją planu Światowej Wystawy, która miałaby być ulokowana w trzech miejscach — Meigs Field, Navy Pier i Goose Island, w bliskiej północnej części miasta. Wszystkie one byłyby połączone systemem specjalnie do tego przeznaczonych kolejek.

Stone, przewodniczący Miejskiego Komitetu do Specjalnych Wydarzeń i Wystawy Światowej, przyznał na konferencji prasowej, iż ogłoszenie powyższego projektu miało być zrealizowane na krótko przed ogłoszeniem ostatecznego planu przez organizatorów Wystawy, wyznaczonym na następny tydzień.

Oczekuje się, iż będzie on w wielu punktach zbliżny z propozycją Stone'a, co może okazać się korzystne jeśli chodzi o wprowadzenie wielu zmian w stosunku do oryginalnego planu. Dotyczyłyby one w szczególności odstąpienia władz wystawy od propozycji zasypiania 180 akrów jeziora w rejonie Meigs. Poparcie Stone'a jest zasadniczą sprawą dla organizatorów Wystawy, którzy są zobowiązani do przedstawienia własnego planu do zatwierdzenia radzie miejskiej.

Stone proponuje uzyskanie dodatkowej powierzchni pod Wystawę w inny sposób. Zamiast zasypywać jezioro sugeruje usytuowanie części Wystawy na Navy Pier i połączenie jej z Meigs specjalnym korytarzem o długości jednej mili poprzez Monroe Harbor.

Władze Wystawy dały do zrozumienia, iż ich ostateczna wersja ograniczy się do zajęcia tylko 30 akrów jeziora z uwzględnieniem wykorzystania również Navy Pier. Szczególnym pomysłem Stone'a jest włączenie pod Wystawę przemysłowego terenu Goose

Island, w okolicy rozwidlenia północnej części rzeki Chicago, pomiędzy ulicami Division i North Ave.

Pawilony Wystawy mogłyby tam przybrać formę zakładów przemysłowych i niskiego budownictwa mieszkalnego, które mogłoby być użyte na inne cele po zakończeniu Wystawy. Stone zasugerował nawet zburzenie 6 budynków Cabrini-Green, na północ od Division i zastąpienie ich przyswoitym niskim budownictwem mieszkalnym.

Zwiedzający Wystawę dojeżdżaliby do Goose Island jednoszynową kolejką. Stone zapytany o koszty zbudowania systemu połączeń Wystawy odpowiedział, iż nie zna ich wysokości, dodając, iż jego komitet nie otrzymał od legislatury stanowej 8,8 mil. dol., jakie zostały przeznaczone dla organizatorów Wystawy.

Stone dał również do zrozumienia, że władze Wystawy powinny być przedstawiciel podobny do tego plan — już trzy lata temu. Dzieli on teren wystawy na trzy części, zapewnia możliwości parkowania i pozostawi po sobie wiele udogodnień dla miasta. Oczekuje się, iż plan który mają przedstawić wkrótce organizatorzy Wystawy będzie zawierał istotne różnice w stosunku do tego, który sugeruje Stone. Obstają oni nadal za przesunięciem północnej części Lake Shore Drive na zachód od Soldier Field, czemu Stone stanowczo się sprzeciwia. Niechętnie patrzy się również na umieszczenie trzeciej części Wystawy na terenie Goose Island i kosztowną instalację kolejkę.

Nowy rzecznik prasowy Wystawy, John Camper, sugeruje dobre przyjęcie się planom, spodziewając się również wyłonienia nowych problemów, które trzeba będzie rozwiązać.

University of Illinois Otrzymał w Spadku \$5.5 Mln

Bułgarski imigrant Ivan Racheff, który przybył do Ameryki, ponieważ zafascynował go opowiadania Edgara Allena Poe, przeznaczył w swoim testamentie \$5.5 mln ze swej fortuny, której dorobił się w przemyśle ciężkim, na cele macierzystej uczelni University of Illinois.

Racheff ukończył uniwersytet w 1917 r. studiując tam inżynierię i chemię. Przekazane uczelni pieniądze stanowią 70% jego majątku, reszta w wysokości \$2,3 mln stanie się według woli ofiarodawcy własnością University of Tennessee.

Rektor University of Illinois — S. Ikenberry określił dar jako mający ogromne znaczenie dla uczelni. "Jest to wzór filantropii powiedział — wyrażający dokładnie pragnienia ofiarodawcy i zapewniający jednocześnie maksimum swobody w zakresie dysponowania otrzymaną sumą".

Racheff był kawalerem i przez pewien czas mieszkał w Chicago.

Zmarł w wieku lat 90 w Knoxville w 1982 r. Jego pieniądze pozostawały przez pewien czas zamrożone, ponieważ krewni z Bułgarii wnieśli zastrzeżenia co do testamentu.

Racheff przybył do USA około 1910 r, pomimo, iż jego rodzice sprze-

wiali się temu, pragnąc, ażeby pozostał w Europie i studiował sztukę i politykę na uniwersytecie w Rzymie.

W jednym z listów do przyjaciół Racheff zwierzył się ze swoich fascynacji A. Poe i z tego, że zapragnął zamienić się w wędrowca z kart opowiadań Poea i zobaczyć nowy świat. Po ukończeniu University of Illinois Racheff pracował przez dwa lata w Chicago a potem poświęcił parę lat na wędrowkę po kraju. W 1923 r. powrócił i założył laboratorium metalurgiczne, otwierając również firmę doradczą.

Judith Rowan, rzecznik University of Illinois oświadczyła, iż pieniądze otrzymane w spadku po Racheffie będą użyte na cele naukowe, wychowawcze oraz działalność charytatywną.

Ed Boling, przyjaciel Racheffa powiedział, iż milioner był głęboko zainteresowany problemami ochrony środowiska.

Racheff został pochowany w ogrodzie pełnym kwiatów na terenie Knoxville Iron Co., którą zakupił jako borykającą się z problemami firmę i przemienił w instytucję przynoszącą ogromne zyski.

Czy w DuPage Panuje Epidemia Białaczki?

Przedstawiciele wydziału zdrowia w Du Page rozpoczęli studiowanie kartotek aktów zgonu, w celu sprawdzenia czy w powiecie tym wystąpiło bardzo dużo przypadków śmierci wskutek raka krwi czy białaczki, wśród dzieci i młodzieży.

Analizę przypadków śmierci, spowodowaną białaczką rozpoczęto jeszcze jesienią, kiedy to przedstawiciele zachodnich przedmieść poprosili władze powiatu Du Page, o weryfikację dokładności nieoficjalnych sprawozdań, które mówiły o "szesściu czy siedmiu" przypadkach raka krwi u miejscowej młodzieży.

Jeśli podczas sprawdzenia okaże się, iż liczba śmiertelnych przypadków w wyniku białaczki jest rzeczywiście wysoka, to władze stanowe poproszą ekspertów federalnych o przeprowadzenie dokładnego dochodzenia w tej sprawie.

Według danych, zasięgniętych z dokumentacji federalnej agencji ochrony środowiska (U.S. Environmental Protection Agency) oraz Amerykańskiego Towarzystwa Rakowego, na terenie powiatu Du Page zanotowano 49 przypadków śmierci, wskutek białaczki u dorosłych i dzieci, przy czym 5 z tych przypadków wystąpiło w miejscowości Downers Grove.

Krajowy Instytut Rakowy podaje, że przeciętnie szansa na wystąpienie

białaczki jest niewielka. Obliczono, że na 100,000 dzieci może wystąpić 3.74 przypadków zachorowań na raka krwi.

Sprawdzenie dokumentacji ze spisu publicznego, z 1980 r. wykazało, że w Downers Grove zanotowano 12,447 zachorowań na białaczkę u młodzieży poniżej lat 18. Liczba wszystkich mieszkańców w tej miejscowości wynosi 42,691.

Rzecznik miejscowości Downers Grove, Stephen Veitch powiedział, że najwięcej przypadków białaczki wystąpiło przy granicach powiatu, ale — dodał on — "nikt nie ma jeszcze żadnych podejrzeń, co do jakiejś konkretnej przyczyny środowiskowej".

Podejrzany o Zabójstwo

23-letni mężczyzna został aresztowany w związku z podejrzeniem o zabicie dwojga osób — Johna Martina, 54, i Sandry Walker, 28, — w ich mieszkaniu przy 38 N. Central Ave.

Oboje zostali znaleźni martwi z licznymi ranami postrzałowymi. 4-letnia córeczka zamordowanych rozpoznana na konfrontacji podejrzanego.

Policja przypuszcza, że oskarżenie zostanie wniesione w najbliższym czasie.



LOUISVILLE, KY — Państwo Schroeder w dniu św. Walentego. Pacjent, który przeszedł operację wszczepienia sztucznego serca, czuje się coraz lepiej, pewnie niedługo wróci do domu. (UPI)

LOTTO
W sobotnim ciągnięciu Loterii Stanowej w grze "Lotto" padły następujące numery:
06, 08, 14, 19, 25, 30